Wtorek, Prawybory-Głosujcie!

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurno, możliwość śniegu lub deszczu, temperatura do 32 F (Zero C).

Jutro nadal pochmurno i możliwość deszczu, wietrznie, najwyższa temperatura do 35 F (2 C).

Wschód słońca o godz. 5:56 rano, zachód o godz. 6:01 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 19 marca — Józefa i Bogdana.

Jutro wtorek, 20 marca — Aleksandra i Anatola.

Pojutrze środa, 21 marca — Benedykta.

No. 54 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 19 Marca (March 19), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

ROZSZERZA SIĘ AKCJA MŁODZIEŻY

Konferencja Libańska w Impasie

Ojciec Święty Przeciwko Bezrobociu

Watykan (ST) — W specjalnej Mszy św. Wielkopostnej Ojciec Święty Jan Paweł II wezwał wczoraj robotników, aby walczyli z groźbą wojny, bezrobocia i głodu. Wymieniając wielokrotnie nazwę wolnych związków zawodowych w Polsce Papież stwierdził między innymi: "Nawet walka społeczna musi być zawsze podporządkowana zasadzie solidarności, gdyż walka sama w sobie wywołuje jedynie wojnę".

Ojciec Święty podkreślił, że należy zwalczać głównie bezrobocie wśród ludzi młodych oraz że sprawa bezrobocia jest ściśle związana ze sprawą pokoju i nędzy. Uwagi Papież zostały wygłoszone w obecności ok. 25,000 przedstawicieli zachodnioeuropejskich związków zawodowych oraz ponad 600 pielgrzymów z Polski.

Nowa "Fałszywka'

Londyński "Tydzień Polski" donosi:

Ostatnio wiele osób w W. Brytanii i innych krajach zachodnich otrzymało rodzaj apelu w sprawie zbliżającego się II Swiatowego Zjazdu Polonii Wolnego Swiata w Londynie. Pismo to jest na papierze firmowym Kongresu Polonii Amerykańskiej i nosi podpis jego prezesa Alojzego Mazewskiego. Ostrzegamy naszych Czytelników, że jest to "fałszywka," dość zręcznie zrobiona, można domyślać się przez kogo. Prezes Mazewski stwierdził, że tego apelu nie pisał.

To sfałszowane pismo operuje patriotycznymi sloganami, mówił o oporze narodu polskiego przeciwko reżymowi komunistycznemu, o działalności charytatywnej episkopatu, o pomocy Polonii dla kraju itd., itd. A jednocześnie usiłuje poderwać zaufanie do naszych legalnych władz na uchodźstwie.

II Zjazd Polonii Wolnego Swiata w Londynie, który będzie manifestacją jedności i solidarności wszystkich Polaków na Zachodzie, na pewno nie jest w smak władzom PRL. Dlatego te dość naiwne próby siania zamętu i sabotowania przygotowań do Zjazdu.

Historyczne Porozumienie

Kamatipoort, RPA (UPI) — Pod koniec ubiegłego tygodnia premier Republiki Południowej Afryki, Pieter Botha i prezydent Mozambiku Samora Machel podpisali porozumienie pokojowe, pierwsze, jakie zawarł rząd białej mniejszości w RPA z czarnymi władzami sąsiednego Mozambiku. Układ podpisano w luksusowym wagonie kolejowym, położonym na granicy obu krajów.

Porozumienie zakłada między innymi, że żadna ze stron nie będzie w żaden sposób udzielała pomocy ugrupowaniom partyzanckim, walczącym przeciwko drugiemu sygnatariuszowi układu. Komentatorzy podkreślają, że może to skończyć wieloletnie, kosztowne wojny partyzanckie w południowych rejonach kontynentu afrykańskiego.

Do podpisania układu doszło głównie dzięki wysiłkom Stanów Zjednoczonych, które od chwili rozpoczęcia negocjacji występowały w nich w charakterze mediatora. USA doprowadziły już do wcześniejszego spotkania ministra spraw zagranicznych RPA, Roelofa Bothy z ministrem gospodarki Mozambiku, Jacinto Veloso.

Małe Nadzieje Na Znalezienie Kompromisu

Fiasko Może Rozpętać Jeszcze Większą Wojnę Domową

Lozanna, Szwajcaria (UPI) — Negocjacje w Lozannie 9 przywódców ugrupowań politycznych Libanu znalazły się ponownie w impasie. Obecny tydzień jest drugim z kolei tygodniem rozmów i jak podają informacje ze Szwajcarii nie przyniosły one dotychczas żadnych konkretnych rozwiązań. Jedynym rezultatem obecnej konferencji w Lozannie jest zawieszenie ognia, które nie jest jednak respektowane w Bejrucie. Walki między milicją muzułmańskich rebeliantów a chrześcijańskimi oddziałami rządowymi trwają tam nadal.

Ostatnie spotkanie przywódców libańskich w Lozannie odbyło się w niedzielę, trwając zaledwie 15 min., po czym przerwane zostało bez uzgodnienia terminu następnej pełnej sesji rozmów. Niedzielne negocjacje zakończyły się bardzo pesymistycznie, bez wielu perspektyw na przyszłość. Wśród biorących udział w konferencji przywódców zarysowała się wyraźna różnica poglądów dotycząca m. in. przyszłej formy rządów w Libanie. Zasadniczo konflikt istnieje między tradycyjnymi interesami chrześcijańskimi, reprezentowanymi przez

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Hussein Krytykuje USA

Washington. (UPI) — Król Jordanii, Hussein, oświadczył w wywiadzie telewizyjnym w programie CBS "Face the nation," że jeżeli Kongres USA nie zatwierdzi sprzedaży broni dla jego kraju, to wówczas być może będzie on zmuszony udać się po nią aż do Sowietów.

Nie powiedział, że zrobi to na pewno, w każdym razie nie wykluczył tej możliwości.

Hussein jest zdania, że Jordania w związku z obecną sytuacją na Bliskim Wschodzie, zmuszona jest sama zadbać o swoje bezpieczeństwo.

Jednym z posunięć w tym kierunku jest dozbrojenie armii.

Sprzedaż amerykańskiej broni dla tego kraju dotyczy 1,600 pocisków przeciwlotniczych typu "Stinger."

W odniesieniu do Sowietów Hussein powiedział, że jeżeli kiedykolwiek uda się tam z zamówieniem na broń, to będzie to wyłącznie rezultatem negatywnego stanowiska Stanów Zjednoczonych w stosunku do jego kraju.

Poza tym Hussein powtórzył swoje wcześniejsze oświadczenie, że USA straciły w oczach Jordanii zajmowaną dotychczas pozycję neutralnego negocjatora pokoju na Bliskim Wschodzie, opowiadając się po stronie Izraela.

W zeszłym tygodniu, monarcha jordański posunął się nawet dalej w swoich wypowiedziach, oświadczając w wywiadzie dla "New York Times," że Stany Zjednoczone postępują w swej polityce na Bliskim Wschodzie pod dyktando Izraela.

B. sekretarz stanu, Kissinger, stwierdził w czasie tego samego programu, że ostre słowa Husseina można wytłumaczyć jego bardzo trudną sytuacją, pośrednika między państwami arabskimi a Izraelem, w czasie negocjacji pokojowych, dotyczących Bliskiego Wschodu.

Dworek w Pikieliszkach koło Wilna

Mondale Zwycięzcą w Kilku Stanach

Washington, D.C. (UPI, CST) — Dzięki zwycięstwom w Michigan i na Portoryko, b. wiceprez. Walter Mondale wysunął się zdecydowanie przed sen. Gary Hart'a.

W prawyborach na Portoryko, Mondale otrzymał 142,696 głosów — 99 procent, Hart 759 głosów — 1 procent.

Mondale miał poparcie Regularnej Organizacji Demokratycznej i popularnego gubernatora Carlos Romero Barcelo. Do wielkiego sukcesu b. wiceprezydenta przyczynił się także jego syn William (24 lata), mówiący językiem hiszpańskim.

Obserwatorzy polityczni twierdzą, że wynik prawyborów na Portoryko będzie miał wpływ na wyborców mówiących językiem hiszpańskim na kontynencie, m.in. w Chicago, gdzie znajduje się drugie co do wielkości po N. Yorku skupisko Portorykańczyków (poza Portoryko).

Zwycięstwo nieomal w stylu sowieckim (99.1 proc. głosów), Mondale zawdzięcza bojkotowi prawyborów przez zwolenników Harta, którzy twierdzili, że urny wyborcze zostały już w części wypełnione głosami na Mondale'a.

Zwolennicy Harta odbyli własne "caucusy" i wybrali 33 delegatów, którzy pojadą na konwencję w San Francisco. Konwencja zadecyduje, która delegacja będzie reprezentowała wyspę.

Ilość oddanych głosów w prawyborach zdaje się wskazywać, że zwolennicy Mondale'a mają zdecydowaną przewagę nad zwolennikami Harta.

Portoryko ma prawo do 53 delegatów.

Wielkie znaczenie ma również zwycięstwo w Michigan, gdzie Mondale otrzymał 49.1 proc., Hart 31.3 proc., Jesse Jackson 16.4 proc. głosów.

Wśród stanów w których odbyły się już prawybory lub "caucusy" Michigan jest najludniejszy. Do zwycięstwa Mondale'a przyczyniły się w dużym stopniu związki zawodowe, szczególnie Związek Robotników Samochodowych.

W South Carolina, skąd pochodzi sen. Ernest Hollings, który wycofał się z kampanii prezydenckiej, demokraci wybrali 52.8 proc. delegatów niezależnych; Jackson, który urodził się w S. Carolina, otrzymał 24.9 proc.; Hart, 12.3 proc.; Mondale, 9.9 proc. głosów.

Wyciąganie jakichkolwiek wniosków byłoby przedwczesne, mówi Sam Tennenbaum, przewodniczący kampanii Mondale'a w S. Carolina. Obecnie rozegra się batalia o delegatów niezależnych.

W Mississippi z powodu weekendu przerwano obliczenia głosów i odłożono do dziś. Zdołano obliczyć głosy w 66.5 proc. z 2,000 precinktów. Mondale otrzymał 30.1 proc., Jackson 27.5 proc., 30 proc. niezależnych, Hart 12.4 proc.

W Arkansas, gdzie prawybory zamieniono na "caucusy," Mondale otrzymał 43.9 proc., Hart 30.4 proc., Jackson 19.9 proc. Są to wyniki nieoficjalne.

Jutro odbędą się prawybory w Illinois. Wyniki na Portoryko i w Michigan mogą mieć wpływ na demokratów w Illinois. Każdy z trzech kandydatów mówi, że wyszedł zwycięsko z debaty w niedzielę. Jutro wyborcy wydadzą werdykt.

USA Oskarżone o Przygotowywanie Inwazji

Managua, Nikaragua (CSM) — Nikaragua oraz rebelianci salwadorscy oskarżyli Stany Zjednoczone o planowanie wojskowej inwązji na ich kraje.

Oskarżenie to ma najprawdopodobniej związek z planowanymi na przyszły czwartek na terytorium Hondurasu, w pobliżu granicy z Salwadorem, wspólnych amerykańsko-honduraskich ćwiczeń wojskowych. Udział w nich ma wziąć ok. 2,000 żołnierzy amerykańskich.

Daniel Oretega Saavedra, koordynator nikaraguańskiej, lewicowej junty, zaapelował do rządów innych państw o udzielenie pomocy jego krajowi w walce z "grożącą inwazją USA." Jako ewidencję przedstawił on wymienione wyżej manewry oraz obecność amerykańskich okrętów wojennych w pobliżu wybrzeża Nikaragui.

W Salwadorze natomiast lewicowi rebelianci oświadczyli, że USA wraz z Hondurasem planowały inwazję na ich kraj w celu ingerencji w wybory, które mają się odbyć 25 marca.

Rozkwit w Budownictwie Mieszkaniowym

Washington (UPI) — Miesiąc luty okazał się bardzo korzystnym miesiącem dla budownictwa mieszkaniowego. Liczba budowanych nowych domów wzrosła w tym miesiącu o 11.2%, osiągając tym samym najwyższy poziom w ciągu ostatnich 6 lat. W skali rocznej ilość wybudowanych domów jednorodzinnych wynosi więc 2,197,000 i równa się poziomowi z 1978 r.

Wraz z rozpoczętymi budowami wzrosła również liczba wydanych pozwoleń na rozpoczęcie prac budowlanych, mianowicie o 6.8%. Jest to główny wskaźnik zapowiadający kontynuację obecnego tempa w budownictwie.

Pobicie Więźniów w Barczewie

(W.E.) — Korespondenci zagraniczni przekazali wiadomość, jaką otrzymali od członków "Solidarności", dotyczącą losu więźniów politycznych przetrzymywanych w więzieniu w Barczewie.

Podobno pod koniec lutego (29) władze przywiozły do więzienia grupę około 60 milicjantów w celu stłumienia protestu — głodówki, prowadzonego przez więzionych tam członków "Solidarności" i członków Konfederacji Polski Niepodległej.

W wyniku napadu milicji, poważnych obrażeń doznał przewodniczący Dolnośląskiego Regionu "Solidarność" Władysław Frasyniuk. Doznał on obrażeń biodra i ramienia.

Jednocześnie władze więzienne nakazały zdjęcie ze ścian cel więziennych krzyży, stwierdzając, że "mury są własnością państwową".

Korespondenci zagraniczni przypomnieli, że w Barczewie bardzo często więźniowie polityczni protestowali przez prowadzenie głodówek, domagając się lepszego traktowania. Mimo, że są więźniami politycznymi, traktuje się ich jak zwykłych kryminalistów.

Libijski Atak Na Miasto w Sudanie

Washington (UPI) — Stany Zjednoczone wysłały do Egiptu dwa samoloty AWACS (wywiadowcze i dowodzenia). Prez. Reagan podał do wiadomości, że obydwa samoloty będą patrolowały przestrzeń powietrzną nad Egiptem i Sudanem, by uchronić obydwa kraje przed nowym atakiem lotnictwa libijskiego. Stany Zjednoczone wyślą także drogą powietrzną broń i urządzenia radarowe do Sudanu.

Wysyłka broni i samolotów jest odpowiedzią na zbombardowanie w piątek miasta Omdurman, leżącego na wschodnim brzegu Nilu, na przeciw Chartumu — stolicy Sudanu. Nalotu dokonał bombowiec produkcji sowieckiej (TU-22) z bazy w Libii. Samolot zrzucił 5 bomb na Omdurman.

Reżym płk. Khadafiego zaprzeczył, by samolot libijski bombardował Omdurman Rząd Sudanu zwrócił się do ONZ o zwołanie nadzwyczajnego zebrania Rady Bezpieczeństwa, celem rozpatrzenia "libijskiej agresji" przeciw Sudanowi. Oficjalne czynniki w Washingtonie nie mają wątpliwości, że atak przeprowadził samolot libijski.

Sudan domaga się od Stanów Zjednoczonych wysłania mu urządzeń radarowych i broni przeciwlotniczej. Sudan ma długą granicę z Czadem, który jest terenem walk między rządem popieranym przez Zachód i rebeliantami popieranymi czynnie przez Libię.

Sudan łączą specjalne stosunki z Egiptem. Prezydent Sudanu, Gaafar Nimeiri oświadczył wczoraj, że siły egipsko-sudańskie zajęły już strategiczne pozycje ochronne. Ani Egipt ani Sudan nie podał szczegółów zarządzeń wojskowych.

Gwarancje Dla Namibii

Washington (CSM) — Przedstawiciele Departamentu Stanu oświadczyli, że USA przyjęły zapewnienia rządu Republiki Południowej Afryki, in nie będzie on stawiał przeszkód w realizacji planów ONZ, odnośnie pełnej niepodlgłości Namibii. Władze w Pretorii wezwały również do zwołania konferencji, podczas której wyjaśni się nieporozumienia dotyczące stosunków tego kraju z Namibią i Angolą.

W Obronie Krzyży w Szkołach

Ks. Popiełuszko Odpowiedział Na Atak Jaruzelskiego

Warszawa (ST, CT) — W dniu wczorajszym, w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie, ksiądz Jerzy Popieluszko stanął w obronie obywateli, domagających się prawa wieszania krzyży w państwowych instytucjach. Duchowny podkreślił, że skoro taka jest wola większości, rząd niesłusznie upiera się przy usuwaniu znaków wiary ze szkół, fabryk i urzędów.

Ksiądz Popiełuszko powołał się na list otwarty, podpisany przez ponad 700 warszawskich uczniów, którzy popierają swoich kolegów ze szkoły rolniczej w Miętnych. Konflikt w szkole pozostał właściwie otwarty: szkołę na czas nieokreślony zamknięto, a młodzież nie uzyskała odpowiedzi na swoje żądania. Sytuacja taka trwa już od 13 dni i nic nie wskazuje na to, że reżim zamierza ustąpić.

W sobotę Jaruzelski przemawiał na obradach pierwszego od 1981 roku Zjazdu partii. Podkreślił, że partia nie może pozwolić sobie na przejawy słabości. "Nasza słabość jest bowiem siłą naszych wrogów," stwierdził, podkreślając, że cokolwiek się stanie, partia nadal będzie "przewodnią siłą narodu."

O ludziach, którzy stanęli w obronie krzyży Jaruzelski powiedział "modlą się pod figurą, a diabła mają za skó-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Mrozy i Susza Przyczyną Wzrostu Cen Hurtowych

Washington (UPI) — Dept. Pracy poinformował, że ceny hurtowe wzrosły w lutym o 0.4%, czego przyczyną była przede wszystkim zwyżka cen żywności oraz energii elektrycznej.

Ceny hurtowe wyrobów gotowych, bez uwzględnienia zmian sezonowych wynosiły 290.6, tzn. że za wyroby kosztujące w 1967 r. $100, teraz płaci się $290.60.

Ceny hurtowe żywności wzrosły w lutym o 0.7%. Przyczyną wzrostu była susza oraz bardzo mroźna zima, która zniszczyła znaczną część zbiorów.

Warzywa świeże oraz suszone podrożały o 13.5%, prawie dwa razy więcej niż w styczniu.

Ceny wołowiny oraz wieprzowiny wzrosły również, ale w mniejszym stopniu.

Ceny oleju do ogrzewania mieszkań wzrosły o 8.2%.

Ceny produktów wyjściowych, tzn takich, które poddaje się dalszej obróbce nie uległy żadnej zmianie. Ceny surowców naturalnych zmniejszyły się o 1.5%. Jest to pierwsza obniżka od lipca zeszłego roku.

Kubańska Radiostacja Kontra "Radio Marti"

(NYT) — Władze komunistycznej Kuby poinformowały, że 26 marca rozpocznie swoją działalność nowa radiostacja pod nazwą "Radio Rebelde" (rebeliant). Jej programy mają być nadawane 24 godz. na dobę.

Radiostacja ta ma być przeciwstawna do popieranego przez USA "Radio Marti", które ma rozpocząć nadawanie z Florydy swoich programów, o innym profilu jednak, również dla Kubańczyków. Działalność swoją ma ono rozpocząć w połowie przyszłego miesiąca.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Po Kiermaszu

Kiermasz Koła Przyjaciół Harcerstwa, był udaną imprezą. Dominowała na nim atmosfera przyjaźni, wesołości i młodości. W przeciwieństwie do lat ubiegłych frekwencja była większa w sobotę niż w niedzielę, spowodowana zapewne gremialnym udziałem młodzieży.

Bogactwo stoisk drużyn harcerek i harcerzy — tym razem spokojniejszych — z wyjątkiem jednego — "więzienia" — gwizdy tu były nie na miejscu, należy je w przyszłości zastąpić innym "nowoczesnym" sposobem zawiadomienia.

Program w oba dni był urozmaicony występami zespołów, nie tylko drużyn harcerskich, ale również przyjaznych nam szkół. W pierwszym dniu zaimponował bardzo liczny, barwny zespół "maluchów" z dużą grupą starszej młodzieży. Zespół ten z Polskiej Sobotniej Szkoły im. T. Kościuszki, prowadzony przez dz.h. K. Siemaszko, dał szereg tańców. Wśród małych tancerzy były pary, które w sumie nie miały 6 lat. Nic też dziwnego, że otrzymały bardzo gorące brawa.

Po nich wystąpił zespół chóralny z szeregiem piosenek, które jednak w gwarze kiermaszu ginęły. Występy chóralne muszą być tak mocne, by "przebiły się" przez gwar.

Dwukrotny występ orkiestr elektronicznych w sobotę i niedzielę przekonał, że tego rodzaju zespoły nie mogą występować w takich imprezach, na które wielu przychodzi po to, by przyjemnie spędzić czas na towarzyskiej rozmowie. Oba występy miały różny charakter, ale tutaj nie pasowały.

W sobotę furorę sprawił występ "Lechitów", który przedstawił 4 popisowe tańce. Podbił serca wszystkich — wielkich i małych — młodych i starszych. Oczarował werwą, bogactwem figur, tempem i strojami. Otrzymał — zrozumiałe — najgorętsze brawa. Należy tu dodać, że sala ta jest dla tak licznego zespołu zbyt mała — nie mógł on rozwinąć wszystkich swoich możliwości.

W niedzielę wystąpił zespół "Słoneczka" im. Szkoły im. K. Pułaskiego z typowymi zuchowymi pląsami "okraszonymi" śpiewami i deklamacjami. Otrzymali zasłużone brawa. Kierowniczką zespołu — p. Kr. Suchacka.

Nie wolno pominąć jednego z głównych działów pracy na Kiermaszu — polskiej kuchni. Prowadziły ją panie i panowie, którzy "przeszli" kurs pracy zuchowej Hufca "Warta". Potraktowali swą pracę jako służbę harcerską. Mundurkami i uprzejmością zwracali na siebie uwagę. Są to: pp. Olender, pp. Romańscy, p. Penar, pp. Perdziak, p. Tyszko, p. Marciniak, p. Pawlikowska i druhna Toczycka J. Należą im się specjalne podziękowania i słowa uznania.

Do naszej kuchni wpłynęło bardzo dużo darów m.in. 500 pierogów od p. Sajdak, 50 pączków z "Logan Bakery" — pp. Makowskich, za które K.P.H. serdecznie dziękuje. Oczekujemy wyników głównych wygranych i osiągnięć finansowych.

"Wichry"
Na Międzynarodowej Imprezie

Nasze zespoły coraz częściej występują na terenie różnych grup narodowych, reprezentując tam polskie zwyczaje, tańce, kulturę.

Ubiegłej niedzieli, 11 marca, "Wichry" dały krótki, patriotyczny — zamknięty w czterech pieśniach — program na dorocznym zebraniu Związku Przyjaźni Narodów Ujarzmionych Środkowo-Wschodniej Europy. Obok nas byli: Białorusini, Czesi, Litwini, Rumuni, Serbowie i Ukraińcy. Zespół nasz podbił z miejsca serca wszystkich zebranych swą postawą. Dobrym okazało się dwujęzyczne wprowadzenie programu — przedstawiając myśl przewodnią słuchowiska. W jednej chwili myśl ta stała się bliska wszystkim obecnym.

Zespół przedstawił się "Harcerskim Sercem" — wiążąc widownię myślą braterstwa skautowego, braterstwa wszystkich ludzi.

Odpowiedzią były gorące, długie oklaski. Pełna werwy ludowa piosenka "Czemuż ty dziewczyno" — nawiązała do tradycji narodowych, do zwyczajów ludowych kraju pochodzenia, które obecnie znajdują się pod okupacją naszego wspólnego wroga, który stara się je zniszczyć.

Modlitwa "Panie, któryś jest na niebie" skierowała myśli na religię, którą ze szczególną pasją odwieczny wróg niszczy, starając się wyrwać z dusz wiarę. Program "Wichry" zakończyły mocną, melodyjną piosenką "Piękna nasza Polska cała", która myśli zebranych skierowała znów ku ich Ojczyznom, równie kochanym, jak Polska przez nas. Odpowiedzią były znów gorące, spontaniczne oklaski, które świadczyły o pełnym zrozumieniu i odczuciu myśli, którą kierował się Zespół, dając swój wkład w wieczór Związku Przyjaźni.

Rewia Talentów

Minionej niedzieli, 18 marca br., w szkole przy Parafii Matki Boskiej Anielskiej, której proboszcz ks. E. Karłowicz udzielił organizatorom Konkursu Recytatorskiego sal, odbył się finał tegorocznego Konkursu. W półfinale brało ponad 500 młodzieży.

Choć nie była to selekcja talentów, ani tym bardziej zawody olimpijskie najlepszych — to jednak Konkurs stał się okazją do okazania umiłowania mowy ojców przez naszą polonijną młodzież. Włożyła ona wiele wysiłku i umiłowania, by wybrane wiersze przygotować pieczołowicie i oddać z największym zrozumieniem i odczuciem. Wśród biorących udział widziało się bardzo wielu harcerzy i harcerek, a w grupach młodszych — zuchów.

W dniu 1 kwietnia w tejże samej szkole odbędzie się wręczanie nagród i dyplomów — tych ostatnich nie tylko zwycięzcom — ale wszystkim biorącym udział w Konkursie. Wierzymy, że nie zabraknie tam nie tylko Rodziców, ale również kierowników pracy harcerskiej, którzy w ten sposób podkreślają raz jeszcze wagę troski o język polski.

Występy "Lechitów"

Niestrudzeni "Lechici" w niedzielę, 11 marca, wystąpili na programie w Good Council H. School, dając: Krakowiak, Kujawiak i Tańce Kaszubskie w 8 par i — rzecz naturalna — zdobywając serca i rzęsiste oklaski.

We wtorek zaś — 13 marca — z tym samym programem wystąpili w Polsko - Amerykańskim Klubie Handlowym w jego własnym lokalu. Spotkali się tam również z serdecznym przyjęciem i gorącym uznaniem oraz otrzymali $150 — z "widowni" i $50 — od organizatorów. Tym razem wystąpili w 6 par. Uznanie za wytrwałość. "Lechici" dziękują za dary.

Filmy

Staraniem Fundacji Historycznej jednostek Kombatanckich i Armii Krajowej zostaną wyświetlone filmy: "Od Legionów na Wawel" — o marsz. J. Piłsudskim — oraz "Jubileuszowy Zlot 25-lecia Harcerstwa — 1935 — Spała", w Domu 90-ej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd., w piątek, 23 marca, o godz. 7-ej wiecz., w sobotę, 24 marca, o godz. 3-ej i 5:30 po poł.

Zachęca się całą młodzież harcerską do obejrzenia filmu. Młodzież harcerska w mundurkach i dzieci do lat 12 — z rodzicami bezpłatnie. Donacja dla dorosłych $3 — dla młodzieży nie zrzeszonej powyżej lat 12 — $2.

Występ Polskich Zespołów Tanecznych

Już w najbliższą niedzielę, 25 marca, cztery chicagoskie zespoły taneczne dają na północnej stronie Chicago — w Ridgewood H. School Audytorium, 7500 W. Montrose, w Norridge 2-godzinny pokaz polskich tańców ludowych. Podobny pokaz powtórzony będzie w następną niedzielę, 1 kwietnia, w Lourdes H. School Aud., 4034 W. 56 ulica — południe Chicago. Zachęcamy zarówno młodzież jak i rodziców do jak najliczniejszego udziału. Bilety można nabyć u hufcowego.

Apel Do Żołnierzy

Nie Występujcie Przeciw Robotnikom

Podziemny Biuletyn Komitetu Oporu Społecznego ogłosił ostatnio apel robotników - rezerwistów do kolegów pełniących jeszcze służbę w wojsku. Zwrócono się w nim do Żołnierzy, aby nie chronili władzy, która sprzeniewierzyła się narodowi i by nie występowali przeciw swoim braciom i siostrom.

Po dwóch latach służby w wojsku znaleźliśmy się z powrotem w naszych zakładach pracy i tu zetknęliśmy się z losem robotników broniących praw człowieka. Teraz uświadomiliśmy sobie, że w wojsku byliśmy narzędziem w rękach partii i politruków.

Przekazywali nam oni przez cały czas przeinaczone informacje dotyczące protestów robotników, aby nas otumanić i zdusić w nas to, co w człowieku jest najwartościowsze, jego wolę.

Junta wojskowa stale prowadzi walkę z narodem, a więc i z robotnikami. Stale zagraża nam z jej strony niebezpieczeństwo i terror. Władze w każdej chwili mogą was użyć przeciwko nam. Apelujemy do was! Nigdy nie występujcie przeciw naszym kolegom-robotnikom, gdy junta od was tego zażąda. Każdy z was powinien sobie odpowiedzieć na pytanie: komu służę i po czyjej jestem stronie? Po stronie narodu czy też władzy, która występuje przeciwko narodowi?

Jesteście obrońcami ojczyzny. Macie stać na straży wolności i niepodległości narodu polskiego! Czy jednak stoicie na straży wolności i niepodległości? Nie. Służycie pezetpeerowskim właścicielom Polski. Rządzą oni narodem stosując przemoc, gwałcąc wolność i godność człowieka. Naród ich nie wybrał i nigdy nie wybierze. Naród ich nie uznaje! Zostali narzuceni przez Moskwę i służą jej broniąc interesów sowieckich.

W wojsku wmawia się wam, że musicie dotrzymać wojskowej przysięgi. Cóż jednak warta przysięga, w której m.in. ślubujecie wierność sojuszowi ze Związkiem Sowieckim. Nie jesteście przecież moskiewskimi lokajami, aby przyrzekać ZSRR wierność, lojalność i posłuszeństwo. Przysięga, niezgodna z waszym polskim sumieniem, składana pod przymusem, pod groźbą utraty wolności - do niczego nie zobowiazuje. Słów, z którymi się nie zgadzacie - nie wypowiadajcie!

Zastanówcie się - czy macie za plecami chronić politruków i zomowców odzianych w kamizelki kuloodporne i kaski? Czy chcecie popierać tych, którzy bojąc się ciężkiej służby w wojsku poszli na ochotnika do ZOMO, bo to daje korzyści: forsę i władzę. Zapytajcie zomowców, ile zarabiają i jakie palą papierosy. W jakich warunkach mieszkają . . . Co jedzą i jakie mają sorty mundurowe? Porównajcie to z waszymi warunkami i z waszym żołnierskim żołdem.

Być może uderzy w was kamień demonstrantów. Nie jest on jednak wymierzony w was, lecz w tych, którzy ukryli się za waszymi plecami. Mimo wszystko nie odpowiadajcie siłą. Po drugiej stronie są przecież wasi ojcowie, matki, bracia i siostry. Wasze dziewczyny. Jest tam cały naród polski, któremu powinniście służyć.

Twórzcie małe, dwu-trzyosobowe grupy serdecznych przyjaciół, którzy pomogą słabszym, kobietom, dzieciom, robotnikom. Osłaniajcie ich przed zomowcami. Utrudniajcie działanie zomowcom w starciach ze społeczeństwem.

Pamiętajcie, nikt nie będzie usprawiedliwiony tym, że musiał wykonać rozkaz. Nie usprawiedliwiło to nawet przywódców junty wojskowej w Argentynie. Po wielu latach bezprawnych rządów, aresztowań, stosowania terroru stają dzisiaj przed sądem. Wykonawców rozkazów z każdego szczebla rozliczy naród, gdyż zbrodnie przeciwko narodowi nigdy nie będą zapomniane.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

11

— Nic to. Dobrze mi! — bronił się Antoni, czerwony jak upiór ze wstydu.

Ale chłop się roześmiał.

— Nie kraśnij jak dziewczyna! Nie masz drugiego tułuba, masz mój. Ja na zapas trzy włożyłem. Biedny ty, to głupstwo, będziesz kiedyś bogaty.

Mrozowickiego żary objęły. Pod ziemię by się ukrył. Doktor i panna Maria spojrzeli na niego.

— Że też mi to na myśl nie przyszło! — zawołał stary. — Zaraz, zaraz! Daj no mi klucz od kufra, Maryniu!

— W tej chwili sama, co trzeba, podam — odparła dziewczyna ze swym niezachwianym spokojem.

Przyniosła nowy kożuch i wojłoki. Zdawało się Mrozowickiemu, że podając mu to odzienie, sumowała w duchu cenę.

W milczeniu się odział, a doktor burczał:

— Czy to ciebie trzeba jak dziecka pilnować? Co to za głupia hardość i pycha!

Siedli wreszcie we trzech na sanie Andrianka i pognali na wiatr.

— Czego my jedziemy, panie? — spytał Antoni.

— Do Kirgizów po woły. Uważasz! Za trzy tygodnie jarmark w Kurhanie. Pobijemy swoje opasy na gorzelniach, a natomiast postawimy nowe. Dziś je kupię, a potem ty już sam je przypędzisz. Ja będę zbożem zajęty.

Jechali czystym, nagim stepem bez drogi; chłop pogwizdywał wesoło.

— Jakże Kirgizi zimują bydło?

— Pasą!

— Po śniegu?

— A tak. Zaraz zobaczysz. Ot, tutaj już stado przeszło. Zbliżamy się do jurt.

Rzeczywiście śnieg był stratowany, sterczały zeń zeszłoroczne badyle ziół.

— Tutaj już przeszły konie — zauważył Andrianek.

— Konie idą przodem — tłumaczył doktor — potem pędzą bydło rogate, resztę wygryzają owce.

— I niczym więcej nie karmią?

— Niczym. Kirgiz woli stracić całe bydło niż pracować. Słabsze sztuki padają zimą, ale większość doczeka wiosny.

— Ot, i wasze woły! — zawołał Andrianek.

Tabun się pasł na tym stepie nagim. Bydło było niewielkie, ale krępe i szerokie, tak chude, że wszystkie kości policzyć było można. Gryzło badyle, krzaki, czarne reszty traw. Za nimi, na małych konikach kilku Kirgizów stało nieruchomo. Doktor obejrzał woły i zainterpelował pasterzy, pokazując im z daleka srebrną monetę.

Przyskoczyli natychmiast i poczęli niezrozumiale bełkotać, wskazując za siebie. Tam, na horyzoncie wątły dym się wznosił.

— Czyje woły? — pytał doktor.

Wskazywali różne sztuki i powtarzali:

— Ten Bejgabuł-Buka, ten Szyngirej Kiczkildejew!

— Obydwaj moi znajomi. Jedźmyż!

Ruszyli na ten dym. Coraz był wyraźniejszy, ale oprócz tego nic nie wskazywało mieszkania ludzkiego. Wkoło słodkiego jeziorka na szuwary i krzaki wicher nawiał zaspy śniegu i one to dymiły, zda się. Otarł się prawie o jurty, gdy je ujrzał Mrozowicki, a obok nich ciemne piramidy kości bydlęcych, trofea zimy. Wśród tych szkieletów, mniej lub więcej z mięsa ogołoconych, coś się poruszało żywego. Bliżej podszedłszy, zobaczył przybysz dzieci kirgiskie, żerujące w tej trupiarni. Nożykami odcinały drzazgi zmarzłego mięsa od kości i pożerały chciwie. Na widok obcego pochowały się w głębi stosu.

Andrianek zawołał młodego towarzysza.

— Nie zostawaj! Ograbią cię te zbóje.

Splunął tedy ze wstrętu i ruszył dalej. Jurty były okrągłe. Grube wojłoki stanowiły ścianę wewnętrzną, a śnieg zewnętrzną. Dym wydostawał się szczeliną, zawieszoną wojłokiem, która stanowiła zarazem jedyne drzwi mieszkania. Doktor, obyczajów świadom, wszedł do pierwszej jurty z brzegu, za nim wsunął się Mrozowicki. Andrianek pozostał na dworze. Okropny zaduch i ciemność, to było pierwsze wrażenie tak silne, że Antoni się zachwiał i chciał się cofnąć, ale słysząc przed sobą głos doktora, machinalnie za nim słowo pozdrowienia powtórzył i jął się orientować. Powoli oczy jego nawykły do ciemności i rozróżniał przedmioty. Stał jakby w pudełku, zwężającym się ku górze, o ścianach ciemnych i chropowatych. Pod stopami miał wojłoki, przed sobą ognisko z nawozu, nad którym wisiał kocioł z kumysem. W głębi, przy ścianie, na stosach wojłoków, rysowała się postać ludzka, a dwie inne siedziały przy ogniu, ciekawie patrząc na przybyłych.

Doktor poszedł w głąb, usiadł i zagaił rozmowę.

— Pozdrawiam ciebie, Bejgabuł-Buka!

— Zdrów bądź! — odparł siedzący, wcale się nie poruszając.

Był to gospodarz jurty, człek już niemłody, wątły, żółty, bez zarostu, w czarnej mycce na ogolonej głowie, cały opięty długim sarafanem. Pozdrowiwszy, zaskrzeczał coś po swojemu i wnet siedzące przy ogniu postacie podały doktorowi i Mrozowickiemu kubek kumysu, cuchnącego ohydnie. Były to zapewne żony Bejgabuł-Buki. Potem opadły młodego i bełkotały, gestykulując. Z bełkotania tego doleciał go wyraz chleb, sięgnął więc do kieszeni i dał im bułkę, którą mu Utowiczowa dała na drogę. Wyrwały mu ją z rąk, rozdarły i pochłonęły, zanim się obejrzał. Teraz ośmielone, zaczęły go oglądać, dotykać odzieży, dziwić się, cmokać i zachwycać.

W głębi doktor już swój interes wyłuszczał i rozpoczął się targ. Nie zużywano nań wiele słów. Postawił doktor przed sobą chińskie gałki do rachunku i pokazał na nich swą cenę. Kirgiz myślał, patrzył, dorzucił dwie gałki i znowu, po pauzie, doktor je odrzucił. Tak naprzeciw siebie siedząc jak dwa automaty, powtarzali ten sam ruch.

Wreszcie Kirgiz począł łamaną mową wychwalać swe woły, doktor ramionami ruszył.

— To nie woły, to skóry! — i znowu gałki przestawił.

Potem potraktował Kirgiza tytoniem. Palili fajki i znowu tylko szelest drewnianych gałek słychać było.

W ten sposób zabawiali się godzinę. Do jurty weszło jeszcze dwóch Kirgizów, a kobiety poczęły obdzierać ze skóry zdechłego barana. Obraz się ożywił, spod wojłoków ukazały się głowy dzieci, nowoprzybyli dostali kumysu; doktor dobył z torby flaszę wódki.

Mrozowicki zbliżył się do niego i spojrzał na gałki. Targ się rozbijał o rubla.

— Więc to straszydło bogate! — mruknął.

— Co roku kupuję u niego dwieście wołów. W tym stosunku posiada koni i owiec.

— A obecnie ile pan kupuje?

— Sześćdziesiąt, po sześć rubli.

— Uczciwy to naród?

— Złodzieje, okradani stokrotnie!

Bejgabuł-Buka bełkotał z sąsiadami i wreszcie ową sporną gałkę na pół rozbił. Śpieszno mu było wypić kontraktowe. Doktor przede wszystkim umowę spisał. Miał w torbie przybory do pisania, miał i świecę, która w zaduchu jurty źle płonęła, ledwie dozwalając dojrzeć litery koszlawe, które u spodu aktu Bejgabuł-Buka nagryzmolił. Za świadków podpisali się Kirgiz Szynginej i Mrozowicki. Wtedy dopiero wypito wódkę i kupcy nareszcie wydostali się z tego swędu i dymu na wolne powietrze i odetchnęli głęboko. Doktor się roześmiał z desperackiej miny młodego, a Andrianek począł kląć tych brudasów i niechlujników.

EKSPRESEM WYSYŁKA PACZEK DO POLSKI

Super ekspresowa wysyłka paczek telegraficznych do Polski z dostawą do domu bez żadnych dodatkowych opłat

CENNIKI WYSYŁAMY NATYCHMIAST! SPRAWDŹ NASZA OFERTĘ!

REWELACYJNY TERMIN DOSTAWY OD 7-10 DNI.

TOWARY WYSYŁANE PRZEZ PACIFIC AMERICAN TRANSFER COMPANY SĄ

najwyższej jakości i najtańsze na rynku amerykańskim.

PAMIĘTAJ! Święta Wielkanocne za pasem. Twoi krewni i znajomi w Polsce liczą na Twoją pomoc.

PAMIETAJ! KAWA ZIARNISTA 5KG TYLKO $27
KAWA ZIARNISTA 5KG + 3KG HERBATY TYLKO $40

KUPON • KUPON • KUPON • KUPON

IMIE I NAZWISKO _____

ADRES _____

NR. ZAMOWIENIA _____ KWOTA ZAMOWIENIA _____

*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*

Przygotowania Do 40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej

Nikt z polityków mocarstw zachodnich nie przewidywał, że po klęsce militarnej Hitlera, wyłoni się skomplikowany problem powojennej Polski.

Konferencja w Teheranie była pierwszą jaskółką planów Stalina co do podziału Europy powojennej na strefy wpływów, ale jeszcze niczego nie przesądzała. W tej sytuacji Polonia amerykańska zdecydowała, że należy działać, że należy coś robić, by bronić interesów Polski, zagrożonej przez ustrój sowiecki. I tak szybko zaczęła się realizować myśl powołania do życia naczelnej, polskiej organizacji politycznej w Stanach Zjednoczonych, która przyjęła nazwę Kongres Polonii Amerykańskiej.

Roman Puciński

Inicjatywa powstania K.P.A. wyszła ze Związku Narodowego Polskiego z jego ówczesnym prezesem Karolem Rozmarkiem. Projektowi temu przyszli z serdecznym poparciem prezes Jan Olejniczak ze Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego, Honorata Wołowska, prezeska Związku Polek w Ameryce i Teofil Starzyński, prezes Sokolstwa Polskiego w Ameryce. Dzięki zabiegom tych czołowych ludzi, został zwołany na dzień 28 do 31 maja 1944 r. wielki zjazd nie tylko czołowych organizacji, ale całej zorganizowanej Polonii do Buffalo, New York. Warto odnotować, że na ten zjazd przybyło 2,400 delegatów, reprezentujących wtedy większość wszystkich organizacji polonijnych.

W związku z tym, że w tym roku przypada 40-lecie założenia Kongresu Polonii Amerykańskiej, obecny zarząd z prezesem Alojzym Mazewskim na czele oraz cała dyrekcja postanowiły uczcić ważną w dziejach Polonii i Narodu Polskiego rocznicę.

Ogólny zjazd K.P.A. odbędzie się w dniach 3, 4, 5 i 6 maja br. Oprócz obrad i dyskusji przewidziany jest bogaty program nie tylko dla Kongresu Polonii Amerykańskiej jako organizacji politycznej, ale również rozszerzenia akcji charytatywnej Kongresu.

Parada

W sobotę, 5-go maja, odbędzie się tradycyjna parada dla upamiętnienia Konstytucji 3-go Maja, pod protektoratem Związku Narodowego Polskiego. Przewodniczącą parady będzie wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz. W tym roku parada zapowiada się wyjątkowo okazale, ponieważ będą w niej brać udział delegaci ze wszystkich Wydziałów, a każdy Wydział Stanowy, których w sumie jest 34, wystawi swój rydwan. Prezes Mazewski wydał apel, aby cała zjednoczona Polonia wykazała swoją siłę na manifestacji Polonii amerykańskiej. W tym roku dekoracje rydwanów będą głównie poświęcone tematyce związanej z 40-letnią historią Kongresu Polonii Amerykańskiej. Przed paradą odbędzie się śniadanie wydane przez Chicago Society w Covenant Club.

Bankiet

W tym samym dniu wieczorem odbędzie się Bankiet 40-lecia K.P.A. w Conrad Hilton hotelu. Przewodniczącą Kom. Wykonawczego Bankietu jest prez. ZPwA i wiceprez. K.P.A. H. Zielinska z wiceprez. ZNP Heleną Szymanowicz i prez. Okręgu 2-go Związku Sokolstwa Polskiego Jadwigą Bielańską, oraz zespół następujący: Weronika Mączka, Wanda Kass, Nina Busse, Virginia Seargent, dr Edward Różański, Steve Tokarski, Mieczysława Krawiec, Helena Rzepka, Stefania Ostrowska i Eva Betka.

Skład Komitetu Honorowego stanowią: Hon. Przew. — prez. K.P.A. i ZNP, A. Mazewski, ks. bp Alfed Abramowicz, D.D., prezes ZPRK i skarbnik K.P.A. — J. Drobot, oraz sekretarka Kom. Bankietu — H. Kozłowska, która jest również dyrektorem K.P.A.

Ponieważ Zjazd K.P.A. będzie się odbywał na terenie stanu Illinois, prezes tego Wydziału alderman Roman Puciński jest generalnym przewodniczącym Zjazdu K.P.A.

Głównym mówcą na bankiecie ma być Prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan, co doda bankietowi i całości zjazdu splendoru i znaczenia na zewnątrz i rozejdzie się szerokim echem na terenie całych Stanów Zjednoczonych, ponieważ w takich wypadkach biorą udział liczni przedstawiciele mass-media. Należy wierzyć, że Polonia tym razem jak najliczniej weźmie udział w paradzie i bankiecie.

Nabożeństwo

W niedzielę, 6-go maja, o 10:30 rano, w kościele Św. Trójcy, odbędzie się uroczysta Msza św. z okazji 3-go Maja i 40-lecia K.P.A. Komitet zwraca się z prośbą do polonijnego społeczeństwa, do organizacji, do Klubów Podhalańskich, ażeby licznie przybyły w strojach regionalnych na to historyczne, dziękczynne nabożeństwo. Organizacje weterańskie, klubowe, grupy, gminy i osady są proszone o przysłanie pocztów sztandarowych.

W kolejnych komunikatach podamy dalszy skład Komitetów.

Z okazji 40-lecia K.P.A. będzie wydany pamiętnik, do którego można będzie dać ogłoszenie w cenie ¼ strony $35, ½ strony $60, za całą stronę $100, za patronat $10.

Należność należy przesłać do:
Polish American Congress
Att. George Migala, Chairman,
1200 N. Ashland Ave.
Chicago, IL 60622.

Oprócz George'a Migały członkami Kom. Pamiętnika są: Stefan Marcinkowski, Zofia Piekos, Jerzy Przyłuski, Kaz. Łukomski, Eugene Rosypal, John Muraida, Mitchell Tukaj, Helen Lis, Łucjan Markiewicz i Stefania Gondek. E.C.R. — przew. Prasy

Zebranie Pol.-Am. Klubu Emerytów

Ogólne zebranie Polsko-Amerykańskiego Klubu Emerytów odbędzie się w środę, 21 marca, w głównej sali Copernicus Senior Center, 3160 N. Milwaukee Ave., o godz. 1-ej po poł. Wiktor Grzelak będzie przewodniczyć zebraniu. Loretta Simmons będzie zbierać składki członkowskie.

Prosimy o punktualne przybycie.

H. Wajda, wiceprezeska

O Kulturze Polskiej We Francji

W roku 1983 na francuskim rynku wydawniczym ukazało się kilka interesujących periodyków poświęconych niemal wyłącznie polskiej kulturze. Są to: "Temps Modernes", "Silex", "Cahiers Blues", "Art Press". Przyniosły one przekłady pisarzy i poetów krajowych i emigracyjnych, malarstwo, grafiki i krytykę literacką.

Kwartalnik "Obsidiane" opublikował tłumaczenia poezji Norwida pod redakcją Krzysztofa Jeżewskiego, z jego wstępem i posłowiem K.A. Jeleńskiego.

Papieska Saga

We Włoszech rozpoczęta zostanie wkrótce realizacja serialu telewizyjnego, poświęconego życiu i działalności 30 ostatnich papieży.

Serial będzie się składał z 26 odcinków, a każdy z nich ma być realizowany przez innego twórcę. W chwili obecnej znane są nazwiska trzech sławnych reżyserów, którzy będą współpracowali przy realizacji "Papieskiej sagi". Są to: Francesco Rossi, Antonioni i Stanley Kubrick.

ROYAL TRAVEL SERVICE
CZARTERY DO POLSKI
HAWAJE • LAS VEGAS
Po Okazyjnych Cenach!
SPECJALNA WYCIECZKA 30-go MARCA JAMAJKA-MEKSYK
Ograniczona Ilość Miejsc Pełny Zakres Usług Turystycznych
5932 W. LAWRENCE • 5341 W. BELMONT
(W Budynku Red Carpet Realty)
TEL.: 777-2800
Właściciele Jadwiga i Tony Pierkowski

Telewizyjny Wywiad z Wałęsą Stacji z South Bend, Ind.

W końcu stycznia udała się do Polski z South Bend, Ind. ekipa telewizyjna miejscowego kanału 16 (NBC), z zamiarem zrobienia filmu ilustrującego codzienne życie kraju. Towarzyszył im, w charakterze przewodnika i doradcy, ks. Eug. Kazmierczak, proboszcz największej polskiej parafii w South Bend i gorliwy działacz polonijny.

Szczytowym punktem podróży był wywiad z Lechem Wałęsą, nagrany w jego mieszkaniu w Gdańsku. W czasie spotkania ks. Kazmierczak doręczył Wałęsie dyplom doktoratu honorowego, przyznanego mu "in absentia" przez Uniwersytet Notre Dame, w maju 1982 r., w czasie internowania Wałęsy przez rząd Jaruzelskiego.

GDAŃSK. — Ks. Eugeniusz Kaźmierczak z South Ben, Ind. wręcza Lechowi Wałęsie dyplom doktoratu honorowego, przyznanego mu in absentia w 1982 r. przez Uniwersytet Notre Dame.

Wałęsa, który dotąd nie wiedział o przyznanym mu doktoracie, ze wzruszeniem przyjął dyplom i fotografię z uroczystości, przedstawiającą symboliczne puste krzesło, udrapowane w togę doktorską oraz barwy polskie i odznakę "Solidarności," zapowiadając umieszczenie ich w Częstochowie, obok przyznanej mu Nagrody Nobla.

Po doręczeniu dyplomu odbył się wywiad telewizyjny. Wielkie wrażenie robi w zbliżeniu na ekranie twarz Wałęsy, surowa i skupiona, kiedy mówi o "Solidarności." Mówi jasno i pewnie, dobrze aformułowanymi zdaniami. Widać, że sprawy poruszane przemyślał wielokrotnie.

Mówi, że powstanie "Solidarności" zaskoczło nawet jej twórców i dopiero teraz, w małych, kilkuosobowych grupach odbywają się dyskusje nad programem reform w przemyśle i administracji. Uważa, że okres "Solidarności" utorował drogę dla pluralizmu związków zawodowych.

Na pytanie czy "Solidarność" powinna organizować nadal strajki protestacyjne i demonstracje odpowiada, że wobec wprowadzenia, po zniesieniu stanu wojennego, zaostrzonych przepisów prawnych, nie jest to odpowiednia pora.

Po opuszczeniu domu Wałęsy, podróżnicy z South Bend zostali zatrzymani przez milicję i poddani kilkugodzinnym badaniom. Od tej pory ich swoboda ruchów została ograniczona. Mogli jedynie poruszać się w towarzystwie oficjalnego "anioła stróża." Nie pozwolono im filmować instytucji takich, jak szpitale, czy szkoły. Musieli ograniczyć się do spotkań z osobami prywatnymi, których adresy przywieźli z South Bend.

Zdołali jednak zgromadzić ciekawy materiał, dotyczący młodzieży i wpływów zachodnich na nią, prymitywnych warunków w jakich żyje i pracuje wieś polska oraz ciężkich warunków gospodarczych, z jakim boryka się na codzień społeczeństwo.

Pod koniec podróży ks. Kazmierczak zdołał, już bez ekipy telewizyjnej i oficjalnego tłumacza, odwiedzić w Katowicach bp. Domina, przewodniczącego Komisji Charytatywnej Episkopatu Polskiego i widział składy żywności i odzieży dostarczonej z Zachodu w ramach pomocy dla Polski. Niestety ten ciekawy fragment podróży nie został sfilmowany.

Wybrane fragmenty reportażu ukazywały się na kanale 16, od dn. 6 do 10 lutego. Całość wyświetlona została z komentarzami ks. Kazmierczaka, 27 lutego, na sali parafialnej kościoła św. Wojciecha, ze specjalnym uwzględnieniem wywiadu z Wałęsą, wyświetlonego w całości w języku polskim.

Ewa Sobocinska

Adres ks. Kazmierczaka: St. Adalbert Rectory, 2420 Huron Street, South Bend, Indiana 46619, tel. 219-288-5708.

Kronika Trójcowa

Nabożeństwa w Poście

Niedziela — Droga Krzyżowa po Sumie.

Sroda — 6:30 Gorzkie Zale i błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

Spowiedź Wielkanocna

Nawracajmy się do Boga. Szukajmy podjednania. Spowiedź św. jest słuchana w każdą sobotę od 3:00 do 4:00 po południu i o 6:00 wieczorem. W dnie powszednie przed Mszą św., o godz. 7:30 rano. Nie odkładajmy do ostatniego dnia. W niedzielę nie ma spowiedzi.

Piątki w Poście

Tradycyjny nakaz, aby katolicy wstrzymali się od mięsa w każdy piątek podczas Wielkiego Postu nadal obowiązuje.

Zapowiedź Małżeństwa

Chester Zastawnik z par. św. Trójcy, Monika Ostrowska-Pilecka z par. św. Brunona, zap. 3-cia.

Zmarli

Natalia Dymarczy, Maria Putyra — daj im Panie żywot wieczny.

Radiowe Rekolekcje Dla Chorych

Radiowy program Apostolstwa Modlitwy, prowadzony przez Ojców Jezuitów w Chicago zaprasza wszystkich słuchaczy, szczególnie osoby przebywające w domu, na doroczne Rekolekcje nadawane we wszystkie niedziele Wielkiego Postu, po Mszy św., o godz. 7:00 rano, ze stacji WCEV (1450).

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

Dnia 22 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w domu SPK, Koła Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się zebranie zarządu komitetu, na które proszeni są o przybycie wszyscy członkowie prezydium i Rady Narodowej R.P.

Czesła Szymański — prezes

Zebranie Oddz. 18 Biały Orzeł Ligi Morskiej w Am.

Oddział 18 Biały Orzeł Ligi Morskiej w Ameryce zawiadamia, że roczne, bardzo ważne zebranie odbędzie się w sobotę, 24 marca, o godz. 2-ej po poł., w sali zwykłych posiedzeń, przy Fullerton Ave.

Obecność wszystkich członków jest pożądana, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

A. Maliszewska, prezeska;
L. Latkowska, sekr.

Zabawa Stoliczkowa Tow. Rat. Górka

Towarzystwo Ratunkowe Górka zaprasza na "Zabawę stoliczkową", która odbędzie się w niedzielę, 25 marca, o godz. 2-ej po poł., w sali Koła 31 SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Organizatorzy przygotowali ładne i wartościowe fanty. Dochód przeznaczony na wykończenie budowy kościoła w Polsce. Kawa i ciasto domowego wypieku dla wszystkich uczestników.

R. Lewandowski, prezes;
S. Lech, przew.

Zebranie Komitetu Funduszu Związku Klubów Polskich

Komitet funduszu Związku Klubów Polskich zawiadamia członków komitetu o zebraniu, jakie odbędzie się 21 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w budynku Związku.

Stanisław Szczygiel — przedwod.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Zebrania Wyborczego Gminy 120 ZNP

Dnia 28 lutego odbyło się wyborcze zebranie Gminy 120 ZNP. Zebranie otworzył prezes Bogdan Parafińczuk witając delegatów Grup Związkowych oraz przedstawiając Emila Kolasę, delegata Grupy 2475, który na ostatnim Sejmie Związkowym został wybrany Sekretarzem Związku Narodowego Polskiego. Prezes mianował komitet mandatów w osobach: Haliny Wojnar z Grupy 1958, Stanisława Musiał i Barbary Pachut z Grupy 3241. Komitet mandatów natychmiast zaczął pracować, podczas kiedy zebranie zajęło się rutynowymi sprawami Gminy.

Zanim więc Komitet Mandatów był gotowy do sprawozdania, Izba wysłuchała i przyjęła protokół z poprzedniego zebrania oraz przyjęła do wiadomości list b. komisarza Okręgu XIII ZNP Józefa Sikory, dziękujący za współpracę w czasie jego kadencji. Izba zdążyła także ustosunkować się do spraw terminowych, zatwierdzając członkostwo Gminy w Wydziale Stanowym K.P.A. i wybierając delegatów do Wydziału. Zatwierdzono też tych samych delegatów do Obozu Młodzieżowego Okr. XII i XIII ZNP. Delegatami nadal będą: Zofia Czernek Antoni Dudek i Stanisław Pilch.

Uchwalono też rezolucję z gratulacjami i najlepszymi życzeniami zdrowia dla prezeski honorowej Gminy Wandy Rozmarek, z okazji jej 80 urodzin. Uchwalone gratulacje i życzenia podjęła się przekazać Pani Prezesce obecna na zebraniu córka jej sędzia Maryla Rozmarek Komosa. Zebrano też podpisy na karcie z życzeniami zdrowia dla zasłużonego przebywającego w szpitalu delegata Jana Zielińskiego z Grupy 2660.

Następnie Prezes powołał do sprawozdania Komitet Mandatów, który zweryfikował nadesłane przez Grupy mandaty delegatów i sprawdził ich obecność na sali. Sprawozdanie Komitetu Mandatów przyjęto jednogłośnie, po czym na prośbę Prezesa przysięgę od delegatów przyjął sekretarz ZNP Emil Kolasa.

W sprawozdaniu urzędników prezes Bogdan Parafińczuk podał, że Gmina 120 była bardzo aktywna w życiu organizacyjnym i kulturalnym Polonii. Gmina, która tworzy 18 Grup Związkowych ma 3,185 członków z czego 167 zapisano w ubiegłym roku.

Gmina 120 i należące do niej Grupy Związkowe nie zaniedbują spraw młodzieży związkowej, bo: Grupa 669 ma swój własny zespół taneczny i opiekuje się szkołą języka polskiego przy parafii św. Tekli, Grupa 101 ma swój znany zespół taneczny z pięknymi kostiumami, Grupa 3235 w Lombard, Ill., opiekuje się także szkołą języka polskiego, a Grupa 3211 założyła nowy zespół sportowy przy Okręgu XIII ZNP.

Między innymi Gmina może się pochwalić swoją jedną z najmłodszych delegatek z Grupy 669 Lorettą Jankowski, która była debiutantką na ostatnim Balu Dobroczynności.

Wszystkie sprawozdania ustępujących urzędników z wyróżniającym się dokładnością w cyfrach sprawozdaniem sekretarki finansowej Henryki Szczepankowskiej, opatrzonym w sprawozdaniu kasjera Antoniego Dudek, uwagą, że "przy takiej sekretarce, kasjer nie wiele ma do roboty" — zostały zakończone uchwalonym wnioskiem z sali, by przyjąć je z uznaniem."

Do przeprowadzenia wyborów została powołana delegatka sędzia Maryla Rozmarek Komosa, a na sekretarkę Eleonora Tragarz. Po uchwaleniu wniosku o przemianowanie Komitetu Mandatów na Komitet Sędziów Wyborczych, na wniosek delegata Grupy 2475 ZNP Antoniego Szplit postanowiono na rok 1984 wybrać Zarząd Gminy 120 w składzie dotychczasowym. Wniosek przeszedł przez aklamację. Wobec tego nowy Zarząd Gminy przedstawia się następująco: Bogdan Parafińczuk — prezes, Krystyna Jankowska, Jerzy Miklaszewski — wiceprezes, Eleonora Tragarz — sekretarka protokółowa, Henryka Szczepankowska — sekretarka finansowa, Antoni Dudek — kasjer, Tomasz Albin — marszałek, Stanisław Latoszyński — korespondent.

Poza tym podniesiono pobory urzędników Gminy o 10 dol., z wyjątkiem sekretarki finansowej, której pobory wzrosną o 20 dol. oraz postanowiono pozostać w lokalu Moskal Catering.

Na prośbę Prezesa przysięgę od nowoobranego Zarządu odebrał skarbnik ZNP Edward Moskal, któremu na wniosek wiceprezeski honorowej Józefy Rżewskiej Gmina uchwaliła na piśmie przesłać gratulacje z okazji odznaczenia go Krzyżami Hallerowskimi przez Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej.

Na zakończenie Prezes podziękował delegatce Maryli Rozmarek Komosa za sprawne przeprowadzenie wyborów, rozwiązał komitet sędziów wyborczych i zapowiedział instalację wraz ze Swięconym i gorącą kolację na zebraniu kwietniowym. Po zebraniu podana była kawa i ciasto.

Stanisław Latoszyński — koresp.

Zebranie Grupy 119 ZNP "Tow. Serc Polskich"

Zarząd zawiadamia, że miesięczne zebranie członków naszej Grupy odbędzie się w piątek, 23 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w budynku S.P.K., przy 3242 N. Pulaski Rd.

Prosimy naszych członków o liczne przybycie. Przed zebraniem u skarbnika Grupy — Józefy Rzewskiej będzie można uregulować zaległe składki.

Paweł Dyrda — prezes
Ireneusz Stypik — sekr. prot.

Zebranie Gr. 1991 ZNP Tow. Ogniwo Polski

Posiedzenia Tow. Ogniwo Polskie, Gr. 1991 ZNP odbędzie się we wtorek, 20 marca, o godz. 7:00 wiecz., w sali pod adresem 3060 N. Central Park Ave. Prosimy o przybycie!

Zygmunt Bobrowski

Zebranie Grupy 170 ZNP Tow. A. Gillera i T. Zana

Zebranie miesięczne Towarzystwa im Agatona Gillera i Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP, odbędzie się we wtorek, 17 marca, w budynku Copernicus Senior Center, 3160 N. Milwaukee Ave., o godz. 2-ej po poł.

Zarząd Grupy prosi wszystkich członków o przybycie, są ważne sprawy do załatwienia.

Józef Tracz, prezes;
Jan Strzyż, sekr. prot.

Zebranie Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 26 marca, w sali SPK Koło 31 przy 3242 N. Pulaski Rd., o godz. 7:30 wiecz.

Po posiedzeniu sekretarz finansowy i skrabnik Tadeusz Mączyński wyświetli interesujący film ze swej podróży do Grecji.

Prosimy delegatki i delegatów o liczne i punktualne przybycie. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

A. Moll, prezes;
R. Strzelecki, sekr. prot.

Posiedzenie Gminy 75 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Gminy 75 ZNP odbędzie się w piątek, 23 marca, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8-ej wieczorem.

Prócz bardzo wielu ważnych spraw do załatwienia dla dobra i rozwoju naszej Gminy, przedstawione będzie sprawozdanie komitetu finansowego za rok 1983. Komitet ten tworzą: Jerome Serak, Matthew Phillips i Jan Brzeziński. Wszyscy delegaci są proszeni o przybycie, aby dowiedzili się jakie miała Gmina 75 ZNP dochody i rozchody w 1983 roku.

Trzy Grupy, należące do naszej Gminy, nie nadesłały swoich mandadów. Prosimy te Grupy o przysłanie swoich mandatów oraz delegatów na posiedzenie w miesiącu marcu.

Stanisław Ścibło — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Walne Zebranie Koła Karpatczyków

Walne zebranie Koła Karpatczyków odbędzie się w niedzielę, 25 marca, o godz. 2:30 po południu, w sali J. Beyzym Society, 6965 W. Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie.

Zebranie Klubu Rabka Zdrój

Miesięczne zebranie Klubu Rabka Zdrój odbędzie się w niedzielę, 25 marca, w sali Zientek Post, przy 51 i Ashland. Początek o 3:00 po południu. Ważne sprawy do załatwienia. Prosimy o przybycie i zapisywanie nowych członków.

Jan Niznik — prezes
Alicja Żurek — sekr. prot.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Jutro Prawybory — Głosujcie!

W jutrzejszych prawyborach zwolennicy jednej i drugiej partii będą mieli okazję zatwierdzenia lub odrzucenia kandydatów wyznaczoczonych na różne stanowiska przez przywódców. Na wiele stanowisk, obok kandydatów popieranych przez organizacje partyjne, znajdują się kandydaci "niezależni", demokraci lub republikanie, reprezentujący część partii niezadowolonej z decyzji przywódców. "Niezależny" demokrata czy republikanin, który zwycięży w prawyborach, stanie się "regularnym" kandydatem swojej partii w jesiennych wyborach.

Prawybory są więc instytucją partyjną. Mają na celu demokratyzację selekcji kandydatów i dają dołom partyjnym okazję do wyrażenia niezadowolenia z przywódców. Dlatego obywatele, którzy pragną wziąć udział w prawyborach, to znaczy w selekcji kandydatów, muszą deklarować swoją przynależność i wybierać tylko spośród kandydatów swojej partii. Chodzi o to ażeby demokraci nie decydowali kto ma być kandydatem republikanów i odwrotnie.

W przeciwieństwie do prawyborów, jesienne wybory są tajne, nie trzeba deklarować sympatii partyjnej, można głosować za jednym zamachem na wszystkich kandydatów jednej lub drugiej partii lub "split". Coraz więcej głosujących, kierując się osobowością kandydatów a nie ich przynależnością partyjną, stosuje tę ostatnią metodę. Głosują np. na prezydenta republikanina, gubernatora demokratę itp.

W ostatnich dniach zaprezentowaliśmy sylwetki kandydatów na których Czytelnicy i Czytelniczki, zależnie od swoich sympatii partyjnych, powinni głosować. Zwróciliśmy uwagę, że nie z winy Polonii lecz z powodu zmiany granic okręgów wyborczych kongresmanów, stanowych reprezentantów i senatorów, oraz zmniejszenia liczby reprezentantów stanowych, straciliśmy kongresmana i kilku stanowych reprezentantów. Powinniśmy się zatroszczyć, by synowie i córki Polonii, kandydujący na różne stanowiska, zostali jutro wybrani, co jest nieodzownym warunkiem znalezienia się na liście kandydatów do wyborów w listopadzie.

W prawyborach i wyborach nie możemy ograniczać się wyłącznie do kandydatów polonijnych. Jesteśmy częścią wielkiego narodu amerykańskiego, razem z nim dzielimy radości i smutki, oraz troskę o przyszłość Stanów Zjednoczonych. Nie możemy więc pomijać kandydatów niepolskiego pochodzenia, wśród których nie brak naszych przyjaciół.

Jesteśmy świadkami wielkiej debaty i zaciętej walki wśród demokratów o kandydaturę na prezydenta. We wtorek polonijni demokraci i niezależni, którzy zdecydują się zadeklarować jako demokraci wezmą udział w selekcji kandydata na prezydenta. Wykażą, czy wolą b. wiceprezydenta Waltera Mondale, polityka znanego, o którym wiadomo, jakie zajmuje stanowisko w ważnych sprawach, czy młodszego od niego o 10 lat, atrakcyjnego, ale "ślizgającego" się po zagadnieniach senatora z Colorado, sen. Gary Harta.

O kandydaturę na senatora stara się aż czterech demokratów. Wszyscy posiadają wysokie kwalifikacje. Wybór jest trudny, ale we wtorek w nocy lub w środę rano jeden z nich zostanie ogłoszony kandydatem na senatora i zacznie przygotowania do walki z kandydatem republikańskim.

Republikanie mają już kandydata na prezydenta. Będzie nim prez. Ronald Reagan. Muszą jednak zadecydować, kto będzie ich kandydatem na senatora: mający 18 lat pracy w Senacie Charles Percy, przewodniczący wpływowego Komitetu Spraw Zagr., czy jego oponent zasiadający w Izbie dopiero 8-my rok, kongr. Tom Corcoran. Ponawiamy apel do polonijnych republikanów i niezależnych o głosowanie na sen. Percy, który ma poparcie prez. Reagana, gub. Thompsona i organizacji republikańskiej w stanie Illinois.

Prawybory są ważne. Należy brać w nich udział. Nieobecni się nie liczą. Nie lubimy dawać pieniędzy na kampanię, powinniśmy więc głosami zjednywać sobie kandydatów z obydwu partii, oraz umożliwić synom i córkom Polonii wejście do życia politycznego.

Nie Będzie Podwyżki Opłat Pocztowych

Jest to wiadomość miła dla ogółu społeczeństwa, korzystającego z usług pocztowych. U.S. Postal Service wykazuje obecnie nadwyżkę budżetową w wysokości około $400,000. Wobec tego stanu rzeczy władze pocztowe przesunęły decyzję w sprawie podwyżki opłat na następny rok.

Ale nasuwa się zasadnicze pytanie czy podwyżka jest rzeczywiście potrzebna w następnych miesiącach, a jeśli nie będzie potrzebna, tym samym nie powinna być przyznawana. Planowano już, że opłata za zwykłe listy zostanie podwyższona z 20 centów do 23 centów.

System pocztowy, który z mocy obowiązujących go praw ma równoważyć każdego roku swój budżet, wystąpił z żądaniem, aby opłaty zostały podwyższone łącznie o $3.5 biliona, poczynając od października rb. Żądanie to zostało wysunięte w poprzednim roku, gdy Postal Service projektowała deficyt w wysokości $800 milionów w roku budżetowym 1984. Ale obecnie, gdy weźmie się pod uwagę operacyjną nadwyżkę, Postal Service powiada, że nie planuje podwyższania opłat pocztowych w okresie do początku 1985 r. Wciąż jednak domaga się, aby została zatwierdzona podwyżka opłat za przesyłkę paczek.

Niezależna Postal Rate Commission, która analizuje żądania poczty co do podwyżki opłat za usługi, na pewno bardzo dokładnie zajmie się sprawą, czy jakiekolwiek podwyżki byłyby uzasadnione, skoro w operacjach poczta ma nadwyżkę. Na szczęście więc, ponieważ wspomniana Komisja jest agencją federalną, która ma obowiązek zatwierdzenia każdej podwyżki kosztów przesyłania poczty, można oczekiwać, że Komisja nie będzie spieszyła się z zatwierdzaniem podwyżek opłat. Ale i obecnie aktualne żądanie podwyżek, gdyby zostało zatwierdzone, spowodowałoby podwyższenie opłat za listy pierwszej klasy z 20 do 23 centów.

Trzeba tu podkreślić, że zwolennicy podwyższania opłat pocztowych posługują się wątpliwej wartości argumentem, że opłaty za listy pierwszej klasy u nas są niższe niż w innych krajach, jak dla przykładu Niemcy Zachodnie — 30 centów, oraz Japonia i Kanada, po 25 centów, w przeliczaniu oczywiście walut tych krajów na amerykańskie dolary.

Dlaczego to osobliwe powoływanie się na wysokość opłat pocztowych w innych państwach jest "argumentem wątpliwej wartości"? Otóż dlatego, że w wspomnianych trzech państwach istnieją inne niż u nas uwarunkowania gospodarczo-finansowe i stąd nie można niejako automatycznie przykładać naszych norm budżetowych do norm w cytowanych trzech państwach, zresztą będących naszymi sojusznikami.

Jasne też jest, że nikt rozsądny nie będzie wysuwał propozycji, aby pozbawiać Postal Service funduszów na potrzeby operacyjne. Skoro chcemy, aby Służba Pocztowa coraz wyraźniej ustalała swoje operacje w ramach biznesowego budżetowania, jak też w jego następstwie pilnego przestrzegania, aby budżet był wytyczną dla gospodarki pocztowej, trzeba pochwalić władze pocztowe.

Oto bowiem sytuacja finansowa kraju ułatwiła władzom pocztowym uzyskiwanie nadwyżek z operacji. Gospodarując w ramach budżetu Postal Service uzyskała operacyjne nadwyżki w wysokości godnej uwagi. Nadwyżka w roku budżetowym 1982 wyniosła $802 miliony, zaś w roku budżetowym 1983 $616 milionów.

Trzeba więc stwierdzić, że Postal Service zapisała na swoje konto, w dwóch kolejnych okresach budżetowych, godne uwagi osiągnięcia finansowe. Również w obecnie przeprowadzanych operacjach poczta posiada nadwyżki.

To i Owo

Podczas wykopalisk na terenie dawnego grodu słowiańskiego w Oldenburgu (powiat Ostholstein) zachodnioniemieccy archeolodzy natrafili na cenne znalezisko — grobowiec słowiańskiego księcia, pochodzący z połowy X w.

Zachowały się m.in. resztki szat przetykanych złotem oraz szczątki długiego miecza. Zmarły był pochowany w trumnie z pnia drzewa.

* * *

Jedna z firm amerykańskich rozpoczęła produkcję "elektronicznego biurka dla biznesmena". Stół, wykończony rzadkimi gatunkami drewna, posiada telewizor kolorowy, radio, magnetofon kasetowy, kalkulator, zegarek elektroniczny i termometr, telefon z automatyczną sekretarką, zapalniczkę, popielniczkę, strugaczkę itd.

Na zamówienie można doń wmontować niewielki mózg elektronowy, aparat do robienia kserokopii i kilka innych urządzeń. Jedną z szuflad biurka zajmują wyłącznie instrukcje obsługi wszystkich tych urządzeń.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Niepokojący Flirt RFN — NRD

TYDZIEN POLSKI — Od ponad dwu tygodni władze NRD otwarły śluzy emigracji do RFN i pewnie uszłoby to uwagi, gdyby nie "skandal w rodzinie". Chodzi oczywiście o rodzinę premiera NRD Willie Stopha, która wyraziła chęć emigrowania do Niemiec Zachodnich podczas wizyty w Pradze Czeskiej. Po sześciu dniach spędzonych w ambasadzie RFN w Pradze bratanica (siostrzenica?) z mężem, teściową i dziećmi zdecydowała się na powrót do tak zwanej republiki demokratycznej. Ale dopiero gdy doszło do nieoficjalnego porozumienia odnośnie ich wyjazdu na Zachód, Praga i Pankow były w trudnej sytuacji, która rzuciła cień na cichy flirt między dwoma państwami niemieckimi. Bo co innego jest ułatwiać emigrację na Zachód zwykłym obywatelom, a co innego rodzinie premiera. Nieuchronnie nasuwa się pytanie jaki był cel tej nagłej liberalizacji polityki emigracyjnej? Przypuszczalnie władze NRD chciały upiec dwie pieczenie przy jednym ogniu. Pozować na liberalne i pozbyć się malkontentów. Wielu z nowo przybyłych na Zachód starało się o wyjazd od lat i niespodziewanie otrzymało upragnione papiery.

Nietrudno odgadnąć rzeczywisty cel zmiany polityki władz Niemiec Wschodnich. Oto witryna wystawowa wschodniego bloku pękła. Zresztą wystarczy wysupłać 25 marek by z rozkosznie dekadenckiego Berlina zachodniego zajrzeć na drugą stronę muru, by się przekonać, jak tamtejszy socjalizm sflaczał. Reanimacyjny zastrzyk miliarda marek był miły, acz okazał się niewystarczający. W nadziei na następny trzeba sobie poprawić opinię — stąd nagła liberalizacja emigracyjna.

Nie jest pozbawione pikanterii, że promotorem tej pierwszej pożyczki był nie kto inny jak cesarz Bawarii Franciszek Józef Strauss, który odbył rzekomo prywatną, nieoficjalną wycieczkę krajoznawczą na wschód. Między innymi do Polski. I tu jest jak ze zbliżeniem miłosnym z tygrysem — i dziwno i straszno. Oto najbardziej prawicowy z chadeków montuje pożyczkę dla komunistycznego reżymu i uprawia wschodnią turystykę. Flirt, czy to polityczny, czy erotyczny — to uwertura do konsumacji. W danym wypadku zbliżenia obu części Niemiec. Na jakich warunkach? Jedni powiadają, że na żadne zbliżenia nie pozwoli podwójny pas cnoty w postaci powiązania RFN z Sojuszem Atlantyckim, a NRD z matiuszką Rassiją. Inni, odpowiadają jednym słowem RAPALLO, ewentualnie Ribbentrop — Mołotow. Nawet jeśli są to tak zwane strachy na Lachy reperkusje dla sprawy polskiej mogą być poważne. Oczywiście ani Warszawa, ani Moskwa nie przyznają istnienia nawet możliwości takiego układu politycznego. Natomiast wskrzeszą upiór "niemieckiego rewanżyzmu". Obiektywnie biorąc, na kogo pozostawiłaby Moskwa mając do wyboru całe. sfinlandyzowane, czy w inny sposób obłaskawione Niemcy, czy Polskę?

Nerwowość Panuje Na Wall Street

Inwestorzy, zainteresowani lokowaniem kapitałów, zwracają uwagę, że na Wall Street panuje zaniepokojenie, że zwyżka oprocentowania pochłonie odnowę gospodarczą. I stąd gdy rozwój gospodarczy nadal postępuje, jednocześnie na giełdzie następują spadki.

Bez podjęcia akcji w sprawie deficytu budżetowego, wskaźnik Dow Jones, osiągnąwszy w styczniu 1,286, może spaść do 1,000. Zaś spadek cen akcji będzie powodował ucieczkę z rynku, a w następstwie tego zainteresowanie certyfikatami rządowymi i bondami miejskiemi.

Sekretarze Shultz i Weinberger

Obserwatorzy polityczni uważają, że Sekretarz Stanu Shultz i Sekretarz Obrony Weinberger toczą spory w trzech podstawowych sprawach:

— rola sił zbrojnych U.S. w dyplomacji,

— rozmowy rozbrojeniowe z Sowietami,

— jak bliskie powinny być stosunki z Izraelem.

Głosujcie!

Dla ułatwienia wyborcom orientacji, którzy kandydaci na różne urzędy, ubiegający się o nominacje w tych prawyborach zasługują—w naszej ocenie—na poparcie, poniżej podajemy wykaz kandydatów, zachęcając wyborców do głosowania na polecanych przez nas kandydatów

Dla głosowania na demokratycznych kandydatów trzeba prosić o demokratyczny balot, zaś przy głosowaniu na kandydatów republikańskich trzeba prosić o balot republikański.

A oto nasi kandydaci, zasługujący na poparcie:

Do Kongresu

☒ Okręg 2—Glen Dawson (D)
☒ Okr. 3—Casimir G. Oksas (R)
☒ Okr. 5—William O. Lipinski (D)
☒ Okr. 6—Henry J. Hyde (R)
☒ Okr. 8—Dan Rostenkowski (D)
☒ Okr. 11—Frank Annunzio (D)

Do Stanowego Senatu

☒ 7-my Okręg—Walter W Dudycz (R)
☒ 7-my Okręg—Robert J. Egan (D)
☒ 22-gi Okr.—Judith Baar Topinka (R)
☒ 28-my Okr.—sen. Robert Kustra (R)
☒ 37-my Okr.—James Narczewski (D)

Do Izby Niższej Legislatury

☒ 2-gi Okręg—Gerald L. Lonski (R)
☒ 12-ty Okr.—Jerzy Phillips (Filipowicz) (R)
☒ 14-ty Okr.—Timothy J. Johns (D), pol. pochodzenia
☒ 30-ty Okr.—Leonard Kaczanowski (R)
☒ 37-my Okr.—Stanley Rzadkowski (D)
☒ 45-ty Okr.—Kathleen L. "Kay" Wojcik (R)
☒ 48-my Okr.—Florence Kielbasa (R)
☒ 49-ty Okr.—Ronald G. Bobkowski (D)

Do Dystryktu Sanitarnego

☒ Dennis Voss (R)
Na termin 6-cio letni na balocie republikańskim
☒ Aurelia Marie Puciński (D)
Na balocie demokratycznym na termin 6-cio letni
☒ Roman Stefański (D)
Na balocie demokratycznym na termin 6-cio letni
☒ Gloria Alitto Majewski (D)
Na dokończenie terminu 2-letniego śp. Chestera Majewskiego

Na Prokuratora Powiatowego

☒ Prok. Richard Daley (D)
☒ Richard J. Brzeczek (R)

Kandydaci Na Sędziów Do Stanowego Sądu Apelacyjnego w I Okręgu Sądowym

☒ Michael A. Bilandic (D)

Do Sądu Okręgowego Pow. Cook

☒ Sędzia Henry A. Budzinski (D)
☒ Sędzia Marian Peter Staniec (D)
☒ Stanley T. Kaminski (D)

Kandydaci Życzliwi Dla Polonii, a Więc Zasługujący na Poparcie

☒ Frank M. Siracusa (D)
☒ Joseph A. Salerno (D)
☒ Morton C. Elden (D)
☒ Arthur C. Perivolidis (D)
☒ Angelo D. Mistretta (D)

Kandydaci Na Komitymanów

☒ 10 Warda—Edward R. Vrdolyak (D)
☒ 12 Warda—Alojzy A. Majerczyk (D) oraz Clement J. Balonek (R)
☒ 13 Warda—Edmund F. Kucharski (R)
☒ 22 Warda—Frank Stemberg (D) pol. pochodzenia
☒ 23 Warda—William O. Lipiński (D)
☒ 26 Warda—Mathew Bieszczat (D)
☒ 30 Warda—Louis J. Kasper (R) oraz Thaddeus Lechowicz (D)
☒ 31 Warda—Edward A. Nedza (D)
☒ 32 Warda—Dan Rostenkowski (D)
☒ 33 Warda—Richard F. Mell (D) pol. pochodzenia
☒ 35 Warda—Joseph S. Kotlarz, Jr. (D)
(jego oponent, John C. Marcin, zmarł nieoczekiwanie)
☒ 41 Warda—Roman Puciński (D)
☒ 45 Warda—Thomas G. Lyons (D), bardzo życzliwy dla Polonii

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Temat w Dalszym Ciągu Aktualny

W "Dzienniku Związkowym" dnia 21 lutego br., na stronicy redakcyjnej ukazał się bardzo rzeczowy artykuł zatytułowany "O rejestracji wyborców." Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ażeby móc głosować — to trzeba być zarejestrowanym do głosowania. Wydaje mi się Panie Redaktorze, że to co się stało podczas ostatnich wyborów na Mayora miasta Chicago — wielce się przyczyniło do tego, że i Kongres Polonii Amerykańskiej również się zdecydował podjąć akcję w werbowaniu naszych Polusów do rejestracji, w celu wykazania naszej siły etnicznej, względnie siły naszych głosów.

Uważam Panie Redaktorze, że poza samą rejestracją kryje się ważniejsza sprawa — a to jest uprawnienie do rejestracji. Pozwoli Pan, że przytoczę tu pewien incydent, który miał miejsce jeszcze wtedy, gdy poniżej podpisany był członkiem sztabu redakcyjnego "Dziennika Związkowego," a naczelnym redaktorem był wówczas śp. Karol Piątkiewicz. Wybaczy Pan, ale nie pamiętam dokładnie w którym to było roku — natomiast pamiętam bardzo dobrze, że gdy regularna Partia Demokratyczna postanowiła ubić naszego zasłużonego rodaka śp. Edmunda Jareckiego, ubiegającego się o ponowny wybór na urząd sędziego powiatowego — to w naszym ulu polonijnym zawrzało.

Oburzeni — jak jeden mąż stanęliśmy w jednym szeregu i z pieśnią na ustach "Polak nie sługa nie zna co to pany" — pracowaliśmy dniami i nocami, ażeby nasz rodak wygrał. I

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

LEKKOATLETYCZNI RUTYNIARZE CIĄGLE W GŁÓWNYCH ROLACH

XV lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w hali okazałyby się prawie niewypałem — podaje polska agencja prasowa — gdyby nie postawa utytułowanych rutyniarzy. Jacek Wszoła, Tadeusz Ślusarski i Władysław Kozakiewicz tym razem nie byli wcale faworytami. Ale oni właśnie stworzyli w drugim dniu atmosferę wielkich zawodów.

Wszoła — jak wiadomo — nie przez wszystkich działaczy jest lubiany. Mabowiem skłonność do niesubordynacji. Nie wszyskim też podobają się jego zgoła estradowe zachowania na skoczni. Ale publiczność go lubi, bo umie on podzielić się z nią swoją radością z osiągniętego wyniku. Nie odwraca się do widowni plecami.

Temperament "showmana" niewiele by jednak Wszole pomógł, gdyby skakał niezbyt wysoko i przegrywał. W Zabrzu, gdzie odbywały się zawody, mistrz olimpijski z Montrealu i wicemistrz olimpijski z Moskwy spisywał się jak za swych najlepszych lat. Po przeskoczeniu 2,26 m w pierwszej próbie, pokonał następnie 2,30 za drugim razem. Skoki na 2,33 były nieudane, ale widać było, że Wszoła w roku olimpijskim znów zasygnalizował powrót do wielkiej formy. Tym razem — przypomnijmy — po wielu perypetiach. Gdy jesienią 1982 r. ukarany został roczną dyskwalifikacją, wielu sądziło, że to już koniec jego kariery. Po pół roku PZLA umorzył resztę kary.

Sezon ubiegłoroczny był jednak dla Wszoły nieudany. Również tegoroczne halowe starty za granicą nie wskazywały, że zdoła nawiązać kontakt ze światową czołówką.

Tymczasem wynikiem uzyskanym w Zabrzu Wszoła dobitnie przypomniał o swym istnieniu. Dobitnie i może kłopotliwie zarazem (dla działaczy PZLA), gdyż znów nie wystąpił w butach "Adidasa".

Faworytem tyczki był Mariusz Klimczyk. Slusarski kilka miesięcy temu miał operowane ścięgno Achillesa, Kozakiewicz również narzekał na różne dolegliwości (w Zabrzu podobno ostentacyjne utykał, ale zaczął konkurs od wysokości 5,40). Slusarski rozpoczął od udanego skoku na 5,30. Potem opuszczał wysokości aż do 5,50.

Obaj mistrzowie stosowali zagrywki "pokorowe". Czekali co zrobią młodzi rywale. I w końcu, choć widać było wyraźnie u obu rutyniarzy brak szybkości, pokonali oni dynamicznie skaczącego Klimczyka. Dzięki nim konkurs tyczki był bardzo ciekawy. Kozakiewiczowi, trzeba dodać — jak podaje prasa — sprzyjało niezwykłe szczęście. Po jego skokach poprzeczka trzęsła się, ale nie spadała, inni natomiast strącali po lekkim nawet muśnięciu.

Oprócz Wszoły, Siusarskiego, Kozakiewicza, wśród mężczyzn główne role w zabrzańskich mistrzostwach odegrali Marian Woronin, Zdzisław Hoffman, Romuald Giegel, Helmut Kriger, a wśród kobiet Lucyna Kałek i Danuta Bułkowska.

W ciągu dwóch dni nie zdołano zauważyć ani jednej nowej twarzy. Młodzież polska w coraz mniejszym stopniu zasila reprezentację. Ten stan rzeczy budzi niepokój władz sportowych. Za kilka lat dzisiejsi mistrzowie pokończą kariery i mogą się skończyć wtedy resztki świetności polskiej lekkoatletyki.

* * *

Na marginesie trzeba zaznaczyć, że w Zabrzu Jacek Wszoła skakał w pantoflach japońskiej firmy "Tiger". Dlaczego?

— Do tej pory firma "Adidas" nie wykonała pantofli o jakie prosiłem — powiedział Wszoła w rozmowie z dziennikarzem PAP. Przedstawicielowi "Adidasa" wręczyłem nawet pantofle "Tigera" jako wzór. Te, które otrzymałem od "Adidasa", są nieodpowiednie.

A co na to Polski Związek Lekkiej Atletyki? Mówi jego przezes, Czesław Ząbecki.

— Na ten temat napisano już wiele i nic się nie zmieniło.

Przypomnę więc, że w ubiegłym roku komisja wyróżnień i dyscypliny wystąpiła do zarządu z wnioskiem o skrócenie kary nałożonej na Jacka Wszołę po mistrzostwach Europy w Atenach, po złożeniu przez niego oświadczenia, że zastosuje się do obowiązującej umowy zawartej przez władze polskiego sportu z firmą "Adidas".

Zarząd przychylił się do wniosku komisji. Ponieważ w Zabrzu Jacek Wszoła startował w sprzęcie firmy "Tiger", do tego faktu ustosunkuje się ta sama komisja, która przedłoży zarządowi związku odpowiednie wnioski.

* * *

ZMARLI PIŁKARZE W 1983 r.

W 1983 roku zmarło wielu wybitnych piłkarzy czy działaczy piłkarskich. Oto kilka nazwisk, wyjętych z warszawskiego "Przeglądu Sportowego":

Artemio Franchi (61 lat), wieloletni prezydent UEFA i wiceprzewodniczący FIFA. Zginął w wypadku samochodowym.

Dennis Fellows (75 lat), były sekretarz Fooball Association.

Hennes Weisweiler (63 lata), trener, twórca potęgi Borussii Moenchengladbach, prowadził także przez jakiś czas nowoyorski Cosmos, ostatnio trenował szwajcarski Grasshoppers, Zurych.

Juan Lopez (75 lat), trener reprezentacji Urugwaju, która zdobyła mistrzostwo świata w 1950 roku.

Luis Felippe Monty (82 lata), 18-krotny reprezentant Włoch, grał w drużynie, która w 1934 r. zdobyła mistrzostwo świata.

Manuel Francisco dos Santos-Garrincha (50 lat), jeden z najsłynniejszych piłarzy świata, brał udział 51 razy w reprezentacji Brazylii, mistrz świata w 1958 i 1962.

Bernard Vukas (58 lat), 59 razy w reprezentacji Jugosławii, srebrny medalista olimpijski w latach 1948 i 1952.

Laszlo Budai II (55 lat), reprezentant Węgier, złoty medalista olimpijski w 1952 r.

* * *

DRUGIE MIEJSCE CZESŁAWA MOJŻYSZA

Czesław Mojżysz zajął drugie miejsce w biegu na 3.000 m w mieście Hamilton (Nowa Zelandia). Czas Polaka — 8 min. 13,56 sek. Bieg wygrał Brytyjczyk Colin Reitz — 8 min. 12,89 sek.

Jolanta Januchta była trzecia w biegu na 800 m — 2 min. 08,28 sek. Zwyciężyła Australijka Heather Barallet w czasie 2 min. 06,54 sek.

Mistrz świata Steve Cram (Anglia) był dopiero ósmy w biegu na 1,500 m — 3 min. 42,49 sek. Cram podobno odczuwał skutki kontuzji kolana. Bieg wygrał inny Anglik — Peter Elliot w czasie 3 min. 38,13 sek.

* * *

JERZY KOPAŃSKI ZWYCIĘŻYŁ W SZWECJI

W Vaesteras odbył się międzynarodowy turniej zapaśniczy w stylu klasycznym. Bardzo dobrze spisał się Jerzy Kopański zajmując w wadze 68 kg pierwsze miejsce.

W finale Kopański pokonał Istvana Petera (Węgry) na punkty 8:4. W wadze 82 kg Andrzej Malina zajął drugie miejsce ulegając w finale Abdudowi Basir-Batałowowi (ZSRR) na punkty 0:2.

Ponadto trzech Polaków zajęło piąte miejsca: Roman Kierpacz (52 kg), Bogusław Klozik (62 kg) i Jerzy Choromański (powyżej 100 kg).

* * *

VII BIEG GWARKÓW

Ponad 3 tys. zawodników stanęło na starcie VII Biegu Gwarków, który tradycyjnie już został przeprowadzony w okolicy schroniska "Andrzejówka" w Górach Suchych koło Rybnicy Leśnej (woj. Wałbrzyskie). Biegi odbywały się na dystansach 1.5, 10 i 20 km.

Na najdłuższym z nich, w biegu głównym zwyciężył Jerzy Szyda z Górnika Wałbrzych, przed Jerzym Jankowskim i Andrzejem Suboczem, również z Wałbrzycha. Biegi odbywały się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, w gęstej mgle.

* * *

POLSKA — RFN 25:22

Dopiero w ostatnim meczu rozgrywek grupowych Pucharu Swiata polscy piłkarze ręczni odnieśli zwycięstwo. W Borlange pokonali oni zespół Niemiec Zachodnich 25:22. Tym razem najskuteczniejszym był Marek Kordowiecki, zdobywca 8 bramek.

Ostatecznie Polacy zajęli III miejsce w grupie i spotkają się z zespołem Niemiec Wschodnich.

* * *

Public Skating, Hockey At McFetridge

Public skating is scheduled daily from now until June 15 at the McFetridge Sports Center, 3843 N. California Ave.

Registration is still open for the Spring hockey programs at McFetridge. Included are clinics, team play and "in house" tournaments.

For further information regarding public skating or the hockey program call 478-0210.

Aurelia Pucinski Na Komisarza Dystryktu Sanitarnego

Nazwisko Puciński jest dobrze znane Polonii Chicagoskiej. Obecnie Aurelia Marie Pucinski kandyduje z ramienia Partii Demokratycznej na stanowisko komisarza Metropolitalnego Dystryktu Sanitarnego.

Aurelia jest córką Romana Pucińskiego, b. kongresmana, obecnie aldermana i prezesa Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, znanego działacza społecznego i politycznego.

Ale Aurelia nie kandyduje na "rekordzie" swego ojca. Jest ona prawnikiem i adwokatem, czynna w Partii, oraz w życiu społecznym, jest żoną i matką.

Dowodem na to, że zasługuje na poparcie jest to, że została ona indorsowana na stanowisko, na które kandyduje przez: Independent Voters of Illinois; przez Independent Precinct Organization, oraz przez obydwa wielkie dzienniki metropolitalne: "Chicago Tribune" i "Chicago Sun Times", a także przez nasz "Dziennik Związkowy".

"Sun Times" napisał między innymi: "Jest ona najbardziej obiecującą nową osobą na powiatowej liście kandydatów w tym roku. Jest ona niezależnie myślącą, inteligentna i energiczna".

Jutro, we wtorek żądajcie balotu demokratycznego i przebijcie Nr 176.

W ostatnich latach Polonia straciła 3 pozycje w Dystrykcie Sanitarnym i trzeba je uzupełnić. J.P.

Obroty Handlowe PRL z Węgrami

W bieżącym roku obroty towarowe między PRL i Węgrami mają — twierdzi PAP — wzrosnąć w porównaniu z rokiem ubiegłym o 20% i osiągnąć wartość blisko 1 mld rubli. Przewiduje się rozwój specjalizacji i kooperacji w przemyśle motoryzacyjnym i elektrotechnicznym. Nastąpić też ma m.in. realizacja podpisanej w ubiegłym roku umowy o współpracy przy produkcji autobusów "Ikarus" i kineskopów do telewizorów kolorowych.

Kolekcja Zofii Loren Idzie Do Muzeów

Wielka kolekcja obrazów Zofii Loren i jej męża Carla Ponti, skonfiskowana przez włoskie władze celne, będzie przekazana do różnych muzeów.

230 płócień zatrzymano w 1977 r, kiedy filmowe małżeństwo usiłowało przemycić je za granicę. Kolekcję oceniono na około 3 mln dolarów.

Listy Do Redakcji

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

wygrał! Ale to była inna Polonia Panie Redaktorze. To była Polonia zżyta, myśląca i świadoma swoich obowiązków rejestracyjno-obowatelskich, to była Polonia przede wszystkim **uprawniona do głosowania.** Po tamtych właśnie wyborach wyczuwając co się może stać w przyszłości, w częstych rozmowach z naczelnym redaktorem Karolem Piątkiewiczem — podkreślałem już nie tak ważność samej rejestracji, ale przede wszystkim to co było najważniejse — **to jest posiadanie prawa do głosowania, a to prawo mieli tylko obywatele tego kraju.**

W rozmowach z prezesami naszych czołowych organizacji polonijnych, w rozmowach z naszymi politykami — podkreślałem ważność uświadamiania naszych rodaków, co to dla nich i co dla naszej społeczności polonijnej znaczy — **mieć to prawo głosu, mieć ten wspaniały przywilej głosowania — to prawo obywatelskie.**

Sugerowałem otwarcie kilku ośrodków w różnych częściach Chicago, w których nasi rodacy mogliby bezpłatnie przygotować się do egzaminów na obywatelstwo Stanów Zjednoczonych. Ale gdzie tam. Niech pan robi, niech pan otwiera . . . niech pan uczy — to jest piękna myśl. Nasi politykierzy byli tylko zainteresowani naszymi głosami, lecz ażeby choć trochę nad tym popracować, wydać parę dolarów, na to nie było chętnych.

Smutne to ale prawdziwe . . . i tak to jest w dalszym ciągu. A szkoda — bo wiele to tysięcy, a może nawet i dziesiątek tysięcy naszych rodaków mających już prawo stałego pobytu, przebywających tu w tym kraju po pięć, dziesięć i więcej lat — nawet nie myśli o przyjęciu obywatelstwa USA. A szkoda. Bo może nawet nie wiedzą, że mając prawo do głosu, mając obywatelstwo Stanów Zjednoczonych — **o wiele więcej mogliby zrobić i dla siebie, i dla społeczności polonijnej . . . i dla naszej starej ojczyzny.** **Adam J. Grzegorzewski**

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

ADWOKAT
D. GILNA
• Rozwody
• Odszkodowania
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Sprawy Imigracyjne
• Kupno-Sprzedaż Interesów
698-1776
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• **Rozwody**
• **Uszkodzenia Cielesne**
• **Sprawy Kryminalne**
• **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz. . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne testy ciążowe
• Życzliwi doradcy
• Pomoc lekarska
• Pomoc finansowa
• Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Zapraszamy
Na Dalsze Dwa Spotkania z
Dr Stanisławem
NARDELLI
Jutro, WTOREK, 20 Marca, 7:30 Wiecz.
Wonderland Ballroom
2940 N. Milwaukee Ave.
(Przy Central Park Ave.)
Oraz
SRODA, 21 Marca, 7:30 Wiecz.
Turystyczna Lounge—Banquet Hall
3336 N. Milwaukee Ave.
Donacja $5.00 Od Osoby
Karty Wstępu do Nabycia w
POLISH RECORD CENTER
3069 Milwaukee Ave.

ELECT HERMAN MOSES
JUDGE OF THE CIRCUIT COURT OF COOK COUNTY
• MEMBER OF THE POLISH LEGION OF AMERICAN VETERANS SINCE 1972
• AN EXPERIENCED LAWYER AND ADMINISTRATOR FOR OVER 30 YEARS
• PROVEN HONESTY AND INTEGRITY
VOTE DEMOCRATIC TUESDAY, MARCH 20
PUNCH 232
ELECT MOSES JUDGE

Wybierzcie Ponownie Na Swojego Kongresmana

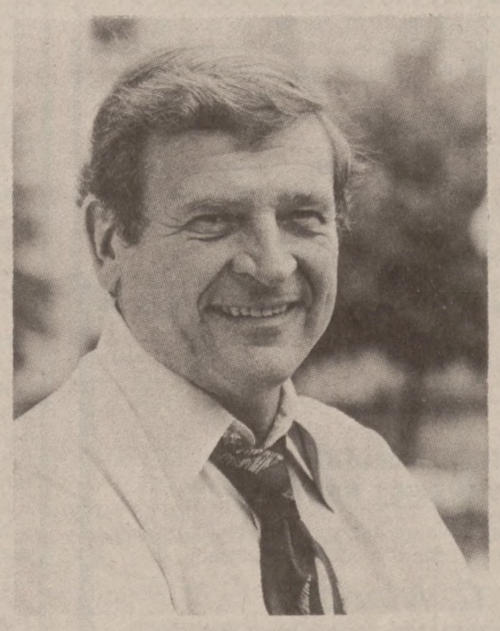

DAN ROSTENKOWSKI
Demokrata — 8-my Dystrykt
"Dan Rostenkowski mówi za Was w Kongresie Stanów Zjednoczonych. Nikt inny nie może reprezentować i służyć Wam lepiej."
RZETELNOSC—PRZYWODZTWO—DOSWIADCZENIE
Głosujcie na Demokratów
Wtorek, 20-go Marca
Paid for by Rostenkowski for Congress Committee

Rozszerza Się Akcja Młodzieży

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rą." W pogardliwym tonie stwierdził, że ludzie ci są kierowani przez reakcyjne koła zachodnie, a "ambonę mylą z mikrofonami rozgłośni radia Wolna Europa."

W sprawie nowego konfliktu pomiędzy państwem a Kościołem, popieranym przez 90% obywateli, wypowiadał się w sobotę Przewodniczący "Solidarności," Lech Wałęsa. Gorąco poparł on żądanie prawa wieszania krzyży, podkreślając, że krzyż jest dla niego ważniejszy od chleba.

Wałęsa wezwał wszystkich katolików w kraju, aby poparli Prymasa Glempa, występującego w tym wypadku w ich imieniu. Od prowadzących głodówkę w kościele św. Józefa w Ursusie zażądał, aby natychmiast ją wstrzymali. Parafianie zorganizowali tam akcję protestatycyjną przeciwko decyzji kardynała Glempa w sprawie przeniesienia ich ulubionego księdza do prowincjonalnego kościoła w Łękach Kościelnych. Przypuszczano, że usunięcie duchownego, który był znany ze swojego poparcia dla "Solidarności," stanowi ze strony Prymasa ustępstwo wobec reżimu.

W obliczu nowych wydarzeń i konfliktu na znacznie większą skalę, Prymas dowiódł jednak, że zdecydowanie stoi po stronie narodu. Wałęsa wezwał zatem prowadzących głodówkę w Ursusie, aby niezwłocznie ją wstrzymali, gdyż doprowadzają jedynie do rozłamu wśród katolików w chwili, gdy tam bardziej potrzebna jest im jedność. Strajkujący dostosowali sie do żądań Wałęsy w piątek wieczorem.

Obserwatorzy podkreślają, że "wojna z krzyżem" zatacza w Polsce coraz szersze kręgi. Obecnie do żądań młodzieży z Miętnych przyłączyli się już uczniowie 9 warszawskich szkół średnich, którzy powołują się na swoje konstytucyjne prawo wolności wyznania.

"My, uczniowie, jesteśmy zaszokowani niesłychaną akcją władz," stwierdziła młodzież w swoim liście otwartym. "Odwołując się do praw Chrystusa, usuwanie krzyży nie jest niczym innym, jak tylko aktem bezprawia."

Apel Premiera Irlandii

Washington (CSM) — Premier Irlandii Garret Fitzgerald zwrócił się do władz amerykańskich z apelem, aby wstrzymały wszelkiego rodzaju pomoc finansową, moralną lub jakąkolwiek inną, udzielaną sprawcom terroru w Irlandii Północnej. Premier wystąpił ze swoim apelem podczas spotkania z 40 senatorami i 58 kongresmanami, jakie odbyło się w Washingtonie pod koniec ubiegłego tygodnia.

MARION. N.C. — James Clegg, więzień, który zbiegł z więzienia w Tennessee prowadzony jest przez szeryfa lokalnej policji. (UPI)

Konferencja Libańska w Impasie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przywódcę falangi, Pierre'a Gemayela, ojca obecnego prezydenta Libanu oraz byłego prezydenta chrześcijańskiego, Camille'a Chamouna, a ugrupowaniami antyrządowymi, dowodzonymi przez Berri oraz Jumblatta (muzułmami).

Obaj przywódcy muzułmańscy domagają się zakończenia chrześcijańskiej dominacji w rządzie libańskim, na co z kolei strona chrześcijańska nie chce się zgodzić.

Jeden z biorących udział w konferencji w Lozannie oświadczył, że jeżeli nie dojdzie w czasie rozmów do zadawalającego wszystkie strony rozwiązania, to Libanowi grozi na nowo wojna domowa i to na wielką skalę.

Na dzisiaj przewidziane są rozmowy przywódców libańskich, określane jako prywatne. Termin pełnej sesji, jak wspomniano wyżej, nie został bowiem uzgodniony. Z rozmowami dzisiejszymi wiązane są pewne nadzieje, mimo znacznej różnicy zdań, jaka dała się zaobserwować.

Rzecznik prez. Gemayela, Michele Samacha, oświadczył, że niedzielna, krótka konferencja przyniosła pewne "pozytywne rezultaty," ale co będzie dalej, trudno przewidzieć. Dlatego m. in. walki w Bejrucie trwają nadal.

Syria oraz Arabia Saudyjska, obecne na konferencji w roli obserwatorów, oświadczyły, że jeżeli obecne rozmowy nie przyniosą spodziewanych rezultatów, to zatrzymają one w Lozannie wszystkich przywódców tak długo, aż sprawa zostanie definitywnie załatwiona.

Bejrut (UPI) — Zródła ze wschodniego Bejrutu donoszą, że milicja muzułmańska, stacjonująca w zachodnim Bejrucie ostrzelała dzielnice rezydencyjne ludności chrześcijańskiej na przedmieściach stolicy. Informacje podają, że przynajmniej 12 ciężkich pocisków moździerzowych wystrzelonych zostało w kierunku Bejrutu wschodniego. Pociski te zniszczyły kilka domów mieszkalnych, nie powodując jednak żadnych ofiar w ludziach.

Sporadyczna wymiana ognia trwała również wzdłuż "zielonej granicy," dzielącej Bejrut na wschodni i zachodni.

Największe nasilenie miały walki w sobotę i niedzielę. Zgodnie z posiadanymi informacjami zginęło wtedy 16 osób, a rannych zostało 50.

Przywódca druzów, Jumblatt, wydał polecenie dla swoich oddziałów w Bejrucie, aby znajdowały się w stanie pogotowia. Zgodnie z tym co podała agencja prasowa "An Nahar," otrzymały one nowy transport broni i amunicji.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.649 DM, 2.1708 SF, 8.1615 FF i $1.44 za 1 ft. szt.).

Cena złota spadła w Londynie do $392.25 za uncję.

"Wojna z Krzyżem" Nie Do Wygrania

(CSM) — Wielu znawców zagadnień polskich podkreśla, że trwająca od przeszło tygodnia "wojna z krzyżem" jest ostatnią rzeczą, jakiej mógłby sobie życzyć tak polski reżim jak i polski Episkopat. Niestety wydarzenia następowały poza kontrolą obu stron i doszły do takiego momentu, w którym nie było można po prostu nie reagować.

Reżimowi "wojna z krzyżem" jest bardzo nie na rękę w chwili otwarcia zjazdu partii i w okresie wzmożonych prób, by wywołać wrażenie, że wszystko wraca do normy, a kraj dźwiga się z upadku. Kościół też nie chce otwartego konfliktu z władzami w momencie, gdy stara się zająć w państwie pozycje rzecznika, z którym rząd musi się liczyć. Kościół wie doskonale, że będzie to w bloku komunistycznym pozycja absolutnie wyjątkowa. Zresztą Kościół ma także do zrealizowania program pomocy dla rolników indywidualnych, który uważa za niezmiernie istotny i do którego potrzebna mu jest przynajmniej milcząca zgoda reżimu.

Niestety w połowie drogi do osiągnięcia obecnego celu polskiego Kościoła, wybuchła "wojna z krzyżem". Na domiar złego dotyczy ona mieszkańców wsi, czyli tych samych, dla których Kościół organizował program pomocy.

Każda strona wie doskonale, że "wojna z krzyżem" może przynieść przede wszystkim dwa następstwa: (a) postawi rezim w ostrym konflikcie ze społeczeństwem, w którym 90% stanowią katolicy; (b) postawi Kościół w konflikcie z polskim ustawodawstwem. Z obu konfliktów wyjścia nie widać.

Doskonale wiedział o tym Prymas Glemp, wygłaszając w środę kazanie w katedrze Św. Jana. Dlatego Prymas nie starał się kwestionować prawa władz do ustalania przepisów prawnych. Kardynał zapytał jedynie "Czy słuszne są te przepisy, które uderzają w uczucia większości?"

Prymas bardzo inteligentnie powołał się na potrzebę pojednania narodowego, o której na lewo i prawo trąbi reżim. Kardynał Glemp wezwał o większą tolerancję, podkreślając, że usuwanie krzyży z klas szkolnych w imię zeświecczenia życia jest jednak przesadą. "Biały orzeł i krzyż stanowią Polskę" — oświadczył Prymas, dodając wyraźnie do zrozumienia, że dla Kościoła krzyż nigdy nie będzie niczym innym, jak tylko symbolem religijnym.

Reżim widzi go zupełnie inaczej i dlatego po ostatniej pielgrzymce Papieża kazał krzyże usuwać z publicznych instytucji. Nie było z tym problemów w miastach, gdyż raczej sporadczycznie wieszano tam krzyże. Ale wieś, tradycyjnie związana z Kościołem, przyjęła usuwanie krzyży z ogromnym oburzeniem.

Reżim przekonał się już, że siły politycznej polskiej wsi nie wolno lekceważyć. Przypomniała o tym choćby "Solidarność" rolników, potężna organizacja, wyrosła obok "Solidarności" robotników. Obserwatorzy czekają zatem, jak też władze poradzą sobie z obecnym problemem i przypominają, że od zakończenia wojny, polska wieś zawsze była dla partii piętą achillesową.

Roczne Prognozy Dla Kursu Dolara

(S T) — Grupa specjalistów w dziedzinie międzynarodowych relacji walutowych zapowiedziała, że w tym roku należy oczekiwać dalszego spadku kursu dolara w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich. Przeciętnie, do końca roku wartość dolara spadnie w Zachodniej Europie o 10%.

Spadek kursu dolara powinien stać się silnym bodźcem dla amerykańskiego eksportu, przy czym według ekonomistów, stanie się to widoczne dopiero w roku 1985.

Specjaliści wyjaśnili, że niższy kurs dolara wiąże się przede wszystkim z dwoma sprawami: po pierwsze, Zachód przestanie się martwić wysoką stopą procentową w Stanach Zjednoczonych, a po drugie, poświęci więcej uwagi odbudowie własnej gospodarki.

Kurs dolara utrzymywał się przez ostatnie 2 lata na wyjątkowo wysokim poziomie, co było związane ze stałym wzrostem stopy procentowej w Stanach Zjednoczonych. Obecnie związek ten przestajew istnieć i o ile dolar spada, o tyle stopa procentowa nadal utrzymuje się na poprzedniej wysokości. Prawdopodobnie zjawisko to będzie występować co najmniej do końca roku.

Słabszy dolar nie powinien powiększyć amerykańskiego deficytu budżetowego. Sprawi on bowiem, że zachodni inwestorzy, którzy w ciągu ostatnich 2 lat wykupywali w USA papiery wartościowe, obecnie będą przerzucać pieniądze za ocean. Powtórzy się zatem sytuacja z końca lat 70-tych, kiedy banki zagraniczne gromadziły znaczne ilości waluty amerykańskiej.

Eksperci wypowiedzieli się również na temat przewidywanej na rok bieżący sytuacji innych walut zachodnich. W Kanadzie powinien nastąpić dalszy rozwój ekonomiczny; stopa procentowa w tym kraju pozostanie zbliżona do amerykańskiej, a wartość kanadyjskiego dolara powinna wynosić w dalszym ciągu ok. 80 centów.

W Europie za najsilniejszą uważa się walutę zachodnioniemiecką, która powinna wzrosnąć w stosunku do dolara z obecnego poziomu 2.65 DM do 2.5 DM. Wzrost kursu marki będzie miał wpływ na walutę francuską, głównie dlatego, że stopień inflacji jest we Francji znacznie większy, niż w Republice Federalnej. Eksperci przewidują zatem, że pod koniec roku Francja będzie zmuszona zdewaluować swoją walutę w stosunku do marki o 3—4%.

Brytyjski funt powinien utrzymać się na obecnym poziomie $1.45 za 1 ft. szt., przy czym prawdopodobnie funt również spadnie w stosunku do marki zachodnioniemickiej.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council

When Red Cross calls for your type,

Odeszła Od Nas Helena Romaszkiewicz

Dnia 13-go lutego 1984 r. w wieku 88 lat zmarła działaczka polonijna śp. Helena Romaszkiewicz. Była on działaczką Związku Polek w Ameryce i Związku Narodowego Polskiego. Ostatnie lata życia, spędziła pod opiekę syna Ted Koby i jego żony Emilii, zamieszkałych w Palm Beach Shores w powiecie Palm Beach.

Po śmierci swego męża Jana Romaszkiewicza, byłego prezesa Związku Narodowego Polskiego — mieszkała na Florydzie. Grupa związkowa 3206 w West Palm Beach utraciła oddaną i doświadczoną działaczkę społeczną. Część jej pamięci!

Chester Gancarz

Zmarł Ludwik Starski

29 lutego zmarł w wieku 81 lat Ludwik Starski, znany autor scenariuszy filmowych, tekstów estradowych i piosenek. Debiutował w 1925 r. jako autor wodewilu wystawionego w Teatrze Miejskim w Łodzi.

Wielką popularność przyniosła L. Starskiemu współpraca z filmem, którą nawiązał w 1934 r. Był autorem wielu scenariuszy filmowych w tym do "Zakazanych piosenek". Przygody na Mariensztacie", "Pierwszego startu", współautorem scenariusza do filmu "Skarb".

W okresie powojennym kierował również pracą zespołów filmowych "Warszawa" i "Iluzjon".

Ś. P.

Karol Zawidowski

Porucznik W.P.

B. Członek Korp. Sanit. 6 Okręgowego Szpitala we Lwowie. Działacz w Sokole, współpracownik A. Małkowskiego w zaraniu skautingu-harcerstwa w Polsce, i drużynowy 5-ej Druż. Harc. w latach 1912-13.Uczestnik Kampanii Wrześniowej 1939 r., zasnął w Panu opatrzony św. Sakramentami, dnia 17 marca 1984 roku w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek, 20-go marca od 5-ej po południu do 9:30 wieczorem w Malec Funeral Home, 6000 N. Milwaukee Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21-go marca, po Mszy św. w kaplicy St. Andrew Home (Dom św. Andrzeja) o godzinie 9-ej rano.

Zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich przyjaciół i znajomych Zmarłego.

Wiktor i Cecylia Gintowt, przyjaciele.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś, pradziaduś i brat nasz, śp.

Władysław P. Czeropski, Sr.

(mąż śp. Stefanii z domu Stortz)

Członek Lafayette Council No. 361 K of C., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go marca 1984 roku, o godzinie 9:50 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Robert S (Edith) i **Walter P. Jr. (Win),** synowie i synowe; 8 wnucząt; 2 prawnucząt; **Genevieve Zajaczkowski** i **Anastasia Semiginowski, Simon Czeropski** i **Rose Jankowski,** siostry i brat; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, telefon 622-1488.

Rezolucja Żałobna

POLSKO AMERYKAŃSKIEJ RADY PRACY

Pogrążeni w smutku zawiadamiamy naszych członków i Polonię, że w dniu 14 marca zmarł członek honorowy naszej organizacji, śp.

John C. Marcin

Weteran Armii Amerykańskiej, ceniony i zasłużony Polityk, wierny syn Polonii i prawy człowiek.

Wdowie i rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia w żałobie, która okryła także licznych przyjaciół i współpracowników Zmarłego.

POLSKO AMERYKANSKA RADA PRACY
Julian Sak, prezes
Waldemar Włodarczyk, sekr. gen.

Wszystkim krewnym i znajomym tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek nasz i brat mój, śp.

Eugene Jurewicz

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go marca 1984 roku, o godzinie 8-ej rano, przeżywszy lat 67.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 3-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20-marca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Lack Funeral Home, pnr. 2424 W. 69th St., do kościoła Nativity BVM, 69th i Washtenaw Ave., Msza św. o 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz Evergreen, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Alina (z domu **Jurewicz**), żona; **Paul, Rom (Jennifer), Tom (Coleen) i Chris (Christine),** synowie, synowe; **Eric i Victoria,** wnuk i wnuczka; **Lydia Sierosławska,** siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Lack Funeral Home. Telefon 737-1213.

Ś. P.

Szczepan Zimmer

Dr. filofofii, nauczyciel i wychowawca młodych pokoleń, autor licznych prac z zakresu literatury i kultury polskiej, kierownik (kurator) szkolnictwa polskiego w amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej strefach okupacyjnych Niemiec po wojnie, oficer rezerwy wojsk polskich, uczestnik kampanii 1939 roku, członek Polskiej Partii Socjalistycznej i Związku Socjalistów Polskich w Ameryce—odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski przez Rząd Polski na Wygnaniu—zmarł nagle w dniu 12 marca, 1984 roku w Los Angeles, w Kalifornii.

Zmarły pozostawił okrytych żałobą wdowę, Halinę, dalszą rodzinę w Polsce oraz licznych przyjaciół, kolegów i współpracowników w Polsce i w krajach polskiej emigracji.

CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY, ORAZ RADA NACZELNA POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ NA EMIGRACJI
Lidia Ciołkoszowa Tadeusz Podgórski

ZWIĄZEK SOCJALISTOW POLSKICH W AMERYCE, ODDZIAŁ NAPRZOD W CHICAGO
Julian Sak, Prezes Waldemar Włodarczyk, Sekr. Generalny

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń—uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe—podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek)—muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu—na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń—liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

ROZGRYWKI HALOWE W SOCCER CITY

W niedzielę, 11 marca osiągnięto następujące wyniki:

Flyers — Cyprus 5:0; Wisła — Seagull 5:1; Chicago Stars — Tadji 3:1; Danubio — Arauco 3:1; Palermo — Milan 12:0; Croatan — Winged Bull "A" 4:2; Evanston — Tanners 2:1; Adria — Pampas "A" 6:4; Maroons — Apollo 3:2; Wings — Olympics 3:0; B.I. Orland — Blue White 4:2; Winged Bull "B" Pampas "B"4:2; North Shore — TriColor 4—3.

Uzwzględniając powyższe wyniki — klasyfikacja drużyn w grupach do ub. niedzieli przedstawiała się następująco: (w nawiasie ilość pkt. zdobytych w 10-ciu meczach).

Grupa A — Wisła (13), North Shore (7), Seagull (5).

Grupa B — Winged Bull "A" (13), Flyers (13), Winged Bull "B" (12).

Grupa C — Adria (16), Danubio (16), Pampas "A").

Grupa D — B.I. Orland (20), Croatan (19), Chicago Stars (14).

Z powyższego zestawienia jasno wynika, iż w grupie A Wisła "nie miała kłopotu"; natomiast w grupach B, C i D tytuły mistrzowskie zadecydowane będą w następnych meczach.

* * *

SĘDZIOWIE MIELI KŁOPOTY

Kiedyś w polskiej gimnastycznej reprezentacji startowało trzech braci Kubiców — Sylwester, Wilhelm i Mikołaj. Dwaj ostatni byli do siebie podobni, ale można ich było odróżnić. Natomiast na ostatnich mistrzostwach Europy rozgrywanych w Warszawie w zespole Jugosłowii występowało dwóch bliźniaków, Rumen i Plamen Petkovic.

Obaj są do siebie tak łudząco podobni, że sędziowie mieli spore kłopoty ze stwierdzeniem, czy akurat ćwiczy Rumen, czy też Plamen.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Obywatel Bułgarski Ponownie w Więzieniu

Rzym, Włochy (NYT) — Sąd apelacyjny w Rzymie wydał polecenie ponownego uwięzienia, zamieszanego w zamach na Papieża, Jana Pawła II, obywatela bułgarskiego, Sergieja Iwanowa Antonowa.

Został on przeniesiony z więzienia do domowego aresztu w wyniku choroby, 21 grudnia zeszłego roku.

Antonow, 36 letni szef bułgarskich linii lotniczych w Rzymie aresztowany został w listopadzie 1982 pod zarzutem udzielenia pomocy zamachowcowi na życie Papieża, Ali Agcy.

Hot-Plate Hits

7247

by Alice Brooks

Add a colorful touch to your table with butterfly mats.

Protect your tables prettily—crochet hot-plate mats of 2 strands bedspread cotton in a vivid 3-color combination. Easy ripple stitch. Pattern 7247: large about 10x10"; small 7x7". **$2.75** for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Addresse, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $2.00.
ALL CRAFT BOOKS. $2.50 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

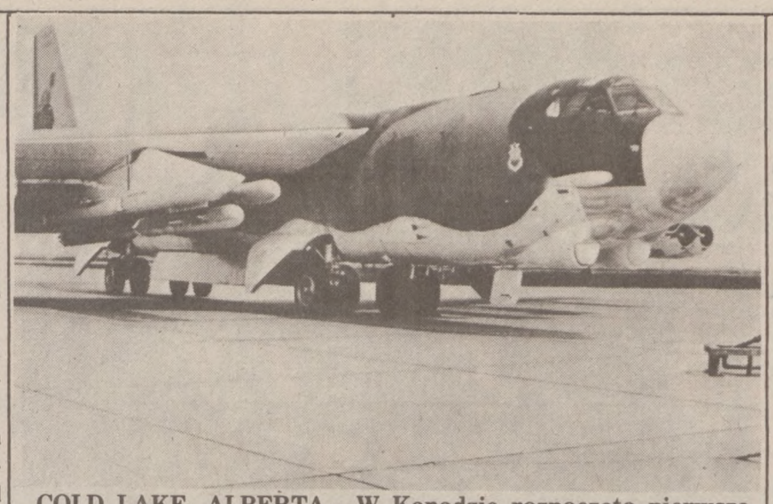

COLD LAKE, ALBERTA.—W Kanadzie rozpoczęto pierwsze próby z pociskami produkcji amerykańskiej typu "Cruise." Na zdjęciu samolot z takimi pociskami uczepionymi pod skrzydłami. (UPI)

Kajdanki Dla Przestępców

Los Angeles (ST) Największa w historii Stanów Zjednoczonych obława na ukrywających się przestępców różnej kategorii zakończyła się sukcesem w postaci aresztowania w Kalifornii 2,116 osób. Większość z nich była groźna dla otoczenia.

Rezultaty 10-tygodniowej akcji, oznaczonej kryptonimem FIRST — Fugitive Investigative Strike Teams — ogłoszone zostały przez egzekutora sądowego, Stanleya E. Morrisa. W czasie konferencji podsumowującej akcję towarzyszyli mu przedstawiciele 20 innych organizacji stojących na straży prawa, z terenu całego kraju.

Morris oświadczył, że ostatnie przedsięwzięcie zakończyło się aresztowaniem 24 osób podejrzanych o morderstwa, 39 o gwałty, 13 osób o porwanie, 22 — o zabójstwo i usiłowanie morderstwa, 272 za rabunek, 394 osoby za włamania, 316 — za handel narokotykami i 58 osób za przestępstwa na tle seksualnym. Poza tym skonfiskowano bardzo dużą ilość broni.

Największa i najprawdopodobniej najbardziej owocna w historii USA akcja, koncentrowała się przede wszystkim na wytropieniu i aresztowaniu recydywistów, którzy popełniają większość przestępstw. Jak obliczono, na schwytanych 2,116 osób przypadło w sumie 10,215 różnego rodzaju przestępstw, czyli 5 na jednego aresztowanego.

W obławie na przestępców bardzo wydatnie pomogło centrum komputerowe w San Diego, gromadząc informacje dotyczące ostatnich, najbardziej aktualnych adresów, pod którymi oni przebywali. Użyto je później w celu zastawienia pułapki, posługując się fikcyjną firmą dostarczającą przesyłki. Firma ta wysyłała zawiadomienia pod wskazane adresy o posiadanej przesyłce. Umawiała się co do terminu i miejsca dostawy, przy czym pracownicy "firmy" byli zawsze bardzo punktualni i dokładnie upewnili się wpierw czy mają do czynienia rzeczywiście z odbiorcą "przesyłki". Zawierała ona bowiem, jak łatwo się domyślić, nic mniej ni więcej tylko kajdanki dla delikwenta.

Nowe Fakty w Sprawie Śmierci Kobiety

Dallas (UPI) — Kobieta, której zięć oskarżył władze miasta o odszkodowanie za spóźnione przysłanie ambulansu do chorej, zmarła prawdopodobnie jeszcze zanim zatelefonował on po pomoc.

Oskarżenie opiewa na sumę $315.000. Ma to być rekompensata za abyt późne przysłanie karetki, w wyniku czego kobieta zmarła.

Autopsja wykazała jednak, że kobieta zmarła najprawdopodobniej zanim zięć jej wezwał pomoc. Przyczyną śmierci, zdaniem lekarzy, był atak serca.

Pierwszy Kanadyjczyk z Misją w Kosmos

Ottawa (CT) — Marc Garneau, 35-letni dowódca marynarki kanadyjskiej, będzie pierwszym obywatelem tego kraju, który poleci w kosmos na pokładzie amerykańskiego wahadłowca.

Odlot przewidziany jest na 24 października, z Cape Canaveral, Floryda.

Garneau wybrany został spośród 6 finalistów. Pochodzi on z Quebec.

★ Praca Żeńska

Wanted
AVON
REPRESENTATIVE
New Earning Program!
Make up to 50% on everything you sell + additional income for sponsoring others & much more!
Call NINA 388-2644

SPRZĄTANIE domów — potrzebne kobiety szybkie i obowiązkowe. 376-4200 od 7.

MANICURIST
with experience. Good paper wrap is a must for Highland Pk. salon.
Call Olga evenings
Tel.: 433-0953

PACIFIC TRANSFER AMERICAN COMPANY
potrzebuje 3 kobiety do pracy biurowej. Praca na terenie Californii, Hawaii. Muszą posiadać pobyt stały w USA. Zgłaszać się osobiście:
5242-44 W. DIVERSEY
Tel.: 685-1790

★ Pomoc Domowa

GOSPDYNI—opieka nad starszą panią. Trzeba zamieszkać u pracodawczyni. 745-3737.

★ Praca Męska

Potrzebny Lakiernik Samochodowy
5-Lat Doświadczenia wymagane
583-6753

POTRZEBNY TOKARZ
Zgłaszać Się Osobiście:
Ador Mold & Automation, Inc.
4620 N. RONALD
Harwood Heights, Ill.
TEL.: 867-8660

★ Zguby

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Krzysztof Rajkowski. Zanalazca proszony o kontakt telefoniczny. 384-8498

★ Interesy

DUŻY SKLEP SPOŻYWCZY
Do sprzedania w okolicy Cragin
637-1730
Pytać o Teresę

★ Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM dom z cegły, piętrowy, komfortowy wraz z meblami na działce 20 akrowej. 4 km od Rzeszowa. Tel.: 478-5772 lub 588-0150.

★ Domy poza Chicago

NARANJA FLORIDA
4 apartamentowe budynki, 28 jednostek mieszkaniowych razem
Domy z działkami miejskimi (city block of land). Bardzo niskie podatki. Lokatorzy opłacają użyteczności. Wszystkie jednostki wynajęte. Cena $500,000 z wpłata $200,000. Możliwość finansowania (term available).
312-562-8634
albo 312-562-8742

★ Domy

2 Apartamentowy, drewniany dom. 3 sypialnie każde piętro. Garaż.
51-sz — S. Talman Bardzo czysty.
Tel: 476-5487 w j. ang.

HATE TO LEAVE RIVERSIDE
2 bdrm., 1 ba., living rm. with fpcl. Separate din. rm., sun. rm., Florida rm., new crptg., wall paper, window treatments. Oak trim, full basement. 2 car garage. $92,500.
Call 442-8633

★ Do Wynajęcia

BELMONT — PULASKI area 2½ room studio. Heated. $265. Call: 465-6480

★ Podatki

Dlaczego nie wykorzystać wszystkich legalnych ulg podatkowych dla siebie?
FACHOWE ROZLICZENIE
INCOME TAX
NA MIEJSCU
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont, Chicago, Ill.
Tel. 545-3443

★ Usługi

USŁUGI kosmetyczne. Tel. 286-1736.

NAPRAWIAM Samochody u ciebie, lub u siebie. 286-6682.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje, remonty wewnątrz. Tel.: 286-0864

★ Kontraktorzy

PRZEBUDOWY, REMONTY, DACHY, SIDING, ROBOTY ALUMINIOWE
Wykonujemy szybko i solidnie.
Tel. 384-7121

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

HOME ATTENDANT

Hours 7 to 11 A.M. & 5 to 9 P.M.
Monday through Friday
Salary $4.31 Per Hour

Duties: Home care for elderly woman with various medical problems, including headaches, insomnia, G I Tract disturbances, Anorexia, Chest Pains, Temors and general chronic depression. Administer prescribed oral medication under the written direction of family physician, keeping records of amount and time given. Preparation of meals and assistance in feeding patient. Keeping dwelling clean and orderly and attendance to patient's personal comfort. Requirements: 8 years grade school, 3 months experience in job offered. Must be able to live-in and must be available for week end hours; fluency in Polish language.
Carol Stream area.

TAKE THIS AD TO ANY ILLINOIS JOB SERVICE LOCAL OFFICE. REFERENCE #354.377-J, EMPLOYER PAID AD

POLONIA EMPLOYMENT POD NOWYM ADRESEM 3934 W. SCHOOL ST. Chicago (obok kina Milford)
Potrzebujemy kobiety do prac domowych z zamieszkaniem lub bez. Wynagrodzenie od $200 do $300 tygodniowo. Dzwonić do Ireny
792-1343

W TEJ CHWILI MAMY PRACE
Dla pielęgniarek, dla pomocnic pielęgniarek i gospodyn domowych.
Prosimy Dzwonic:
736-k9448
Albo zgłaszać się do nas osobiście.
BERIS EMPLOYMENT AGENCY
4962 N. Milwaukee

★ Praca

POLISH INTERPRETER
Fluently translate Polish into English in a Federal Court. Mt be U.S. Citizen. Apply at:
219 S. Dearborn
Room 484
Chicago, Illinois
Hours:
8:15 — 4:45

DO SPRZĄTANIA Biura i Magazynu w Okolicy Lisle
Od poniedziałku do piątku, od 7 wieczorem do 10:30 rano. 2 osoby.
Dzwonić do Bob
980-9046

POTRZEBNI KOBIETY I MEŻCZYZNI
Jednakowe możliwości. Prowadźcie swój własny interes w własnym zakresie główna siedziba w Franklin Park. 2 tygodnie szkolenia. Musisz prowadzić auto. Dzwoń do Sandy Meyerhofer od 8 rano do 12 w południe
451-4188

DENTAL ASSISTANT
Polish/English speaking. 738-0762, Mrs. Sanders. Equal opportunity employer.

★ Praca Męska

POTRZEBNY TRAILER MECHANIC
z praktyką w U.S.A. Wymagane referencje i dostateczna do porozumienia się znajomość języka angielskiego.
ILLINOIS TRUCK & BODY REPAIR
4720 W. 55th STREET
767-3666

PRZYJMĘ do pracy cieślę — stolarza. Tel.: 725-7862 po 6 wieczór.

OPERATOR GWINCIARKI
(Screw Machine)
Do operowanie i ustawienia. Producent na północnej stronie miasta, ma zapotrzebowanie dla operatora z 3 letnim doświadczeniem, doświadczenie w ustawianiu na Star/Swiss Screw machine. Wspaniałe świadczenia.
4343 N. Ravenswood Ave.
472-0354

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI DO SPRZĄTANIA
Prace od zaraz. Konieczne doświadczenie. Zgłaszać się o godz. 9 wieczór.
5912 W. 111-ta Street

TRUCK DRIVERS WANTED
Experienced steel hauler wanted with 1 year experience. Must have good driving record.
385-1192

Tool Manufacturer Has Openings For
- Tool & Cutter Grinder
- Brown & Sharp #13 Form Grinder
- Surface Form Grinder
- Bridgeport Operator

Days or nights, experienced only. Pd. holidays, insurance profit sharing & overtime.
CONTACT: HUBERT SZAFRANSKI
TAURUS TOOL & ENGINEERING INC.
525 Estes Ave. • Schaumburg
351-9800

Zapisujcie Dziatwę Waszą
Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

★ AUTO

★ AUTO

$ SKUPUJEMY AUTA NA ZŁOM $

AARONS GLASS & TRIM 4318 W. Armitage 227-6596

SUN ROOFS
Z INSTALACJĄ $159.95

CAMARO & TRANS AM SZYBY $69.00 NOWE

DACHY WINILOWE Z INSTALACJĄ $84.99

WIĘKSZOŚĆ SZYB PRZEDNICH $99.00 z instalacją

TYLNE SZYBY OD $24.99 PLUS INSTALACJA

SZYBY BOCZNE OD $19.95 PLUS INSTALACJA

OTWARTY 7 DNI W TYGODNIU

OSZCZĘDŹ NA DYWANACH WEWNĘTRZNYCH $140 Z INSTALACJĄ

PEŁNY ZAKRES USŁUG
• MOBILE SERWIS • 5000 SZYB W ZAPASIE • FACHOWI INSTLATORZY
• CAŁKOWITA RENOWACJA WNĘTRZ • DEALERZY I WARSZTATY MILE WIDZIANE

March of Dimes
SAVES BABIES
HELP FIGHT BIRTH DEFECTS

• KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM •

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Chicago — Miasto Demokratów

Dziennik Chicago Tribune przeprowadził sondaże opinii publicznej na terenie całego stanu Illinois. O sympatiach wyborców w związku z nadchodzącymi prawyborami i późniejszymi wyborami częściowo informowaliśmy w ub. tygodniu. Dziś przytoczymy wypowiedzi mieszkańców Chicago, których opinie różnią się znacznie od opinii ludności z przedmieść i powiatów położonych w centralnej i południowej części stanu.

Za największy problem kraju Chicagowianie uważają bezrobocie (62%), potem kolejno idą: szkolnictwo (24%), udział wojsk amerykańskich w działaniach prowadzonych na obcych ziemiach (23%), wyścig zbrojeń (17%), inflacja (17%) i deficyt budżetu (16%).

Bezrobocie stanowiło główny przedmiot troski 42% mieszkańców przedmieść i 53% ludności z rejonów określanych jako "Downstate".

W skali krajowej za prezydentury Reagana bezrobocie spadło z ponad 10% do 7.7%, co wcale nie odzwierciedla sytuacji Illinois, gdzie 530,000 czyli 9.5% ludzi pozostaje bez pracy, a w Chicago liczba bezrobotnych wynosi 10.1%.

W tym demokratycznym mieście z trudem zauważa się poprawę sytuacji ekonomicznej kraju pod rządami Reagana. Tylko 25% Chicagowian uważa, że ekonomia uległa pewnej poprawie w porównaniu do 1980 roku. Pozytywną ocenę stanu ekonomicznego dało aż 51% mieszkańców przedmieść.

W znacznie większym stopniu niż w innych częściach Illinois, ludność Chicago negatywnie ocenia prezydenturę Reagana; 37% szacuje jego pracę jako "słabą"; taką samą ocenę dało tylko 12% rezydentów przedmieść.

Jedynie 13% Chicagowian zgadza się z opinią, że program ekonomiczny rządu Reagana jest "sprawiedliwy". Zdecydowana większość jest zdania, że "wyższa klasa" czerpie z niego znacznie większe korzyści niż pozostałe. W samym mieście 90% sondażowanych jest przekonana, że demokraci lepiej zadbają o najuboższą ludność niż republikanie.

Chicago jest jedynym miastem Illinois, którego mieszkańcy wierzą, że demokraci szybciej uporają się z inflacją.

Chicagowianie w przeważającej większości opowiadają się za ograniczeniem deficytu poprzez zmniejszenia wydatków na obronę i w znaczenie większym stopniu, niż pozostali mieszkańcy Illinois, obawiają się wybuchu wojny.

Lokalni poplecznicy Jesse Jacksona kładą większy nacisk na sprawę bezrobocia niż zwolennicy W. W. Mondale'a czy G. Harta. Ci sami ludzie za ważne zagadnienie uważają również deficyt.

Wyborcy popierający Harta wydają się mniej pewni, niż sympatycy innych demokratycznych kandydatów na prezydenta, że demokraci lepiej poradzą sobie z pewnymi problemami niż republikanie. "Klan" Harta stanowi jedyną grupę w demokratycznych prawyborach, której duża część (40%) uważa, że republikanie sprawniej radzą sobie z inflacją niż demokraci.

Sondaż wykazał, że w Chicago popularność Mondale'a i Harta utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie. Jackson ma zwolenników głównie w ludności murzyńskiej.

Pozytywne Oceny Prezydentury R. Reagana

Od pewnego czasu dziennik "Chicago Tribune" prowadzi badania opinii publicznej na temat kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Okazuje się, że znaczna część mieszkańców Illinois pozytywnie ocenia prezydenturę R. Reagana.

W powiatach Danville i Vermilion we wschodniocentralnej części stanu, gdzie jeszcze niedawno panowało wysokie bezrobocie, spowodowane likwidacją lub spadkiem produkcji w tamtejszych zakładach Genaral Motors, Quaker Oats i General Electric. Znaczną zasługę w poprawie sytuacji odegrał nie tylko ogólnokrajowy wzrost gospodarczy ale także inicjatywa mieszkańców tych powiatów, którzy doprowadzili do stworzenia Korporacji Rozwoju Ekonomicznego, którego celem jest kreowanie nowych biznesów i stwarzanie nowych miejsc pracy.

Dzięki intensywnym zabiegom mieszkańców skłoniono władze stanowe do otwarcia w Danville więzienia, gdzie zatrudnienie znajdzie 750 osób.

Mimo pewnej poprawy, bezrobocie, które spadło do 13% znów wykazuje tendencje zwyżkowe. Sondaże opinii publicznej wykazały, że zagadnienie to stanowi główny punkt zainteresowania tamtejszych wyborców.

Mimo recesji prez. Reagan jest cięgle najpopularniejszym kandydatem w powiatach Danville i Vermillion (typowych pod względem składu ludnościowego i zamożności dla tego okręgu). Większość jest daleka od składania winy na prez. Reagana za swe finansowe kłopoty. Na pytanie jak oceniasz pracę prezydenta, 53% odpowiedziało "dobrze" lub "znakomicie".

Reagan cieszy się również dużą popularnością na przedmieściach Chicago, choć 70% sondażowanych z tych okolic oceniło jego program ekonomiczny jako "niesprawiedliwy lub słaby". Chodziło tu głównie o cięcia funduszy na pomoc dla ubogiej ludności. Mimo to 58% oceniło go jako "znakomitego" prezydenta a tylko 12% jako słabego.

Mieszkańcy przedmieść z sześciu powiatów za główny problem krajowy uważają bezrobocie i deficyt federalny. Ogólnie opowiadają się za ograniczeniem deficytu poprzez cięcia funduszy na obronę. Większość jest przeciwna dalszym cięciom wydatków na pomoc dla bezrobotnych, szkolnictwo i opiekę medyczną. Są za zamrożeniem broni nuklearnych USA i ZSRR i przeciw udziałowi Stanów Zjednoczonych w rozgrywkach w Libanie.

Wśród tych, którzy wezną udział w głosowaniu w demokratycznych prawyborach, Gary Hart cieszy się nieco większą popularnością niż Walter Mondale.

Sondaż wykazał też potencjalnie niebezpieczną wiadomość dla zwycięzcy demokratycznej nominacji. Chociaż tylko kilku wyborców, którzy zamierzają brać udział w prawyborach demokratycznych, dało Reaganowi najwyższą ocenę, tylko jeden na czterech oszacował jego prezydenturę jako "słabą", większość przyznała, że jest dobrym prezydentem.

Winny Morderstwa

Po dwu i półgodzinnych naradach Ława Przysięgłych uznała Donalda Lego, lat 51 winnym zamordowania 82-letniej mieszkanki Joliet Township w sierpniu 1983 r. Lego w czasie rozprawy reprezentował sam siebie, nie chciał obrońcy publicznego.

Prokuratura zebrała dość dowodów rzeczowych, aby przekonać ławników o winie oskarżonego. Karę wyznaczy sędzia w późniejszym terminie.

Aresztowano Osobników Posiadających Kokainę

Policja aresztowała w czasie ubiegłego weekendu trzech mężczyzn przy których znaleziono 3 kg. kokainy wartości $1.2 mln. Zatrzymano ich na parkingu hotelu w Norridge. Zatrzymani zostali w areszcie przedmieścia Des Plaines, czekając na przesłuchanie.

BOGOTA, KOLUMBIA. — Policjanci na straży, w czasie, gdy odbywały się wybory 11 marca br. (UPI)

BEJRUT. — Na początku marca arcybiskup Mario Brini doręczył prezydentowi Aminowi Gemayelowi list od Ojca Świętego. (UPI)

Informacje o Jutrzejszych Prawyborach w Illinois

W dniu jutrzejszym na terenie całego stanu odbędą się prawybory. Lokale wyborcze otwarte będą od godz. 6 rano do 7 wieczorem. Osoby uprawnione do głosowania będą musiały deklarować partię, której kandydatów mają zamiar wybierać.

Będziemy głosować na kandydatów obu partii starających się o nominację swej partii na prezydenta U.S. Będą to jednak wybory doradcze, o tym kto będzie kandydatem danej partii zdecydują bowiem delegaci na konwencje poszczególnych partii, których właśnie będziemy wybierać we wtorek. Dodatkowo wybierać będziemy kandydatów obu partii na inne stanowiska w stanie, Senacie U.S., komitymanów, sędziów, kandydatów do Dystryktu Sanitarnego.

Prokurator federalny Daniel Webb w specjalnym posłaniu, jakie ukazało się dzisiaj w "Chicago Tribune" ostrzega wszystkich, którzy chcieliby fałszować wybory. Przypomina o tym, że kilka dni temu oskarżono 29 osób o oszustwa wyborcze w czasie wyborów listopadowych 1982 r.

Prokurator przypomina, że pracownicy jego biura, podobnie jak biura prokuratora stanowego powiatu Cook pilnować będą, aby nie oszukiwano. Należy wiedzieć, że baloty wyborcze dla każdej partii są innego koloru. Baloty republikańskie są koloru żółtego, demokratyczne — zielone.

Trzeba sprawdzić, czy balot jaki nam dano jest podpisany przez sędziego wyborczego i czy po zaznaczeniu wyboru, zostaje on wrzucony do zapieczętowanej skrzynki.

Jeśli ktokolwiek zauważy jakieś nieregularności przy wyborach powinien zgłosić o nich do odpowiednich biur. Poniżej podajemy telefony:

- U.S. attorney: 353-3524.
- Illinois attorney general (toll-free hotline): (800) 793-7710/7712.
- State board of elections: 263-7367.
- Cook County clerk, election department: 372-7487.
- Du Page County board of election commissioners: 682-7440.
- Project LEAP (Legal Elections in All Precints): 726-3954 lub 8457.

Nie Przyznaje Się Do Winy

Milton Johnson, który oskarżony jest o zamordowanie w lecie ubiegłego roku na szosie w powiecie Will 18-letniego mężczyzny i podejrzany o dokonanie 11 innych morderstw, stanął przed sądem w piątek, aby poinformować sędziego z jakiej stopy będzie się bronił. Johnson oświadczył, że nie jest winnym morderstwa, o które został oskarżony. Sędzia wyznaczył dzień 14 czerwca na początek rozprawy przeciw Johnsonowi.

Będzie Apelował Od Wyroku

Harold Conn, klerk sądu powiatowego, który został uznany winnym przyjmowania łapówek w zamian za pomyślne załatwienie sprawy w sądzie oświadczył, że ma zamiar odwołać się od wyroku. Apelację w imieniu Conn złożą jego adwokaci niebawem. Jest on pierwszym z grupy oskarżonych w słynnej aferze "Greylord," który odpowiadał za swe wykroczenia przed sądem.

Kazimierz Marcin Na Miejsce Brata

W czasie specjalnego posiedzenia organizacji demokratycznej 35 wardy, jednogłośnie, wybrano komitymanem na okres, dopóki zostanie wybrany komityman w czasie wyborów, Kazimierza Johna Marcina—brata zmarłego komitymana Jana Marcina.

Organizacja demokratyczna 35 wardy informuje, że mimo śmierci Johna Marcina, wyborcy nadal mogą głosować za wyborem kandydata regularnej partii demokratycznej zaznaczając swój wybór w miejscu 265, na balocie wyborczym.

Podpalenie Samochodu Syna Aldermana

Samochód należący do syna aldermana 21 wardy Niles Sherman został podpalony i doszczętnie zniszczony.

Panuje przekonanie, że podpalenie nie było przypadkowe, ale związane z walką przedwyborczą, ponieważ ald. Sherman ubiega się o stanowisko komitymana swej wardy.

Wcześniej, pracownicy kampanijni aldermana poinformowali, że telefonowano do biura kampanijnego grożąc aldermanowi, żądając, aby wycofał swą kandydaturę.

Aresztowanie Zwolenników 'Punk-Rock'

Policjanci chicagoscy w przebraniu miłośników "Punk-Rock" przeprowadzili w piątek najazd na lokal znajdujący się przy 1653 N. Wells w celu sprawdzenia, czy prawdą jest, że sprzedaje się tam alkohol nieletnim. Aresztowano 13 osób.

Projekt Kar Za Zaniedbywanie Pacjentów Domów Dla Starców

Prokurator generalny stanu Illinois Neil F. Hartigan sugeruje zatwierdzenie prawa o nakładaniu kar więzienia i grzywień za niewłaściwą opiekę i lekceważące postępowanie w stosunku do mieszkańców domów dla starców.

Propozycja surowych kar stanowi część szeregu innych projektów, opracownych przez specjalny zespół kontrolerów domów opieki, który stworzono w ub. roku na polecenie Hartigana.

Prokurator przedstawił swój plan na posiedzeniu podkomitetu Senatu stanowego zajmującego się reformą domów dla starców. Przesłuchania w tej sprawie odbyły się w tydzień po zamknięciu czterech domów nie posiadających licencji na prowadzenie tego typu placówki. W jednym z nich, ulokowanym przy 4954 S. King Dr., znaleziono ośmiu fatalnie zaniedbanych starców, brudnych i schorowanych. Smierć jednego z nich, która nastąpiła 22 lutego, wydaje się władzom podejrzana. Stanowy prokurator na powiat Cook, R. Daley przyrzekł przeprowadzenie dochodzenia, celem ustalenia czy zgon nie był wynikiem karygodnych zaniedbań.

Ustalono, że 57-letni Lonnie Brooks zmarł na zapalenie płuc. Na jego ciele zauważono owrzodzie rany. Mężczyzna był wychudzony, w chwili śmierci ważył jedynie 79 funtów.

Zespół Hartigana żąda stawiania przed odpowiedzialnością karną pracowników i właścicieli domów dla starców za zaniedbania i lekceważenie potrzeb ich podopiecznych. Przewiduje się kary więzienia od 2 do 5 lat oraz $10,000 grzywny i 30 miesięcy kurateli sądu za wulgarność, nadużywanie przewagi i lekceważenie stanu zdrowia pacjenta. Za ogólne zaniedbania proponuje się 1 do 3 lat więzienia, 30 miesięcy kurateli i $10,000 grywnę. Hartigan zaleca również stosowanie kar wobec właścicieli domów, którzy nie potrafili otoczyć właściwą opieką ich mieszkańców.

Sen. stanowy William A. Marovitz (D.-Chicago), przewodniczący podkomitetu pracującego nad zreformowaniem domów dla starców, przyrzekł, że propozycje te zostaną przedstawione do rozwagi członków Legislatury stanowej.

Rozporządzenie Mayora Zgodne z Prawem Ustanowionym w 1972 r.

Na prośbę adwokatów reprezentujących administrację miasta, tym samym mayora Washingtona, sędzia lokalnego oddziału sądu federalnego Prentice Marshall wydał opinię na temat rozporządzenia wydanego przez mayora, dotyczącego zwolnień dla pracowników miejskich w dniu kiedy odbywać się będą prawybory (jutro).

Jak wiadomo, Mayor wydał polecenie, zakazujące pracownikom administracji miejskiej, korzystania z dotychczas utartego zwyczaju, że w dniu wyborów, mogli zwalniać się z pracy, aby pomagać w kampanii wyborczej, oraz przy obsłudze lokali wyborczych.

Mayor polecił, aby każdy pracownik, który w dniu tym chciałby mieć wolne, zgłosił to do administracji i otrzyma dzień wolny pod warunkiem, że będzie on zapisany jako jeden z dni urlopów lub innych dni wolnych zagwarantowanych w umowie o pracę.

Sędzia orzekł, że wbrew niektórym, rozporządzenie Mayora wcale nie godzi w prawo ustanowione w 1972 r. regulujące sprawy związane z pracownikami administracji rządowych i ich przynależności i działalności politycznej.

Zdaniem wtajemniczonych, adwokaci mayora zwrócili się do sądu federalnego, wiedząc o tym, że ald. Edward Vrdolyak zastanawia się nad ewentualnym oskarżeniem administracji o prześladowania pracowników na tle politycznym.

Nie przeliczyli się, ponieważ adwokat reprezentujący przewodniczącego demokratów pow. Cook, ald Vrdolyaka wniósł w sobotę sprawę do Sądu Okręgowego, domagając się wstrzymania rozporządzenia mayora.

Adwokaci miasta natychmiast zwrócili się o przeniesienie całej sprawy na forum sądu federalnego, ponieważ piątkowa decyzja sędziego Marshalla bezpośrednio dotyczy zagadnienia.

Dzisiaj obie strony staną przed sędzia. Sprawa przeciw miastu została wniesiona w imieniu dwóch pracowników miejskich, którzy utrzymują, że zabrania się im praktykować należących się im przywilejów politycznych.

Jeden z oskarżycieli, policjant, nie zgadza się z listem rozesłanym do wszystkich policjantów przez zastępcę superintendenta Johna Jemilo, w którym ostrzeżono policjantów przed aktywnym udziałem w kampanii przedwyborczej.

Tymczasem, według informacji dostarczonych przez administrację miejską, jedynie trochę więcej niż 1,000 pracowników, zgodnie z poleceniem mayora, zwróciło się z prośbę o przydzielenie im dnia wolnego w nadchodzący wtorek.

Mimo Zimna i Śniegu Parada Św. Patryka — Udana

Zdaniem zarówno uczestników, jak też wielu tysięcy mieszkańców metropolii, którzy przybyli w sobotę do śródmieścia na tradycyjną paradę urządzaną z okazji dnia św. Patryka —parada udała się.

Przypatrywało się jej ponad 150 tys. osób, mimo, że silny wiatr i dotkliwe zimno poważnie dawało się we znaki.

Pogoda rzeczywiście była bardzo nieprzyjemna. Po południu zaczął padać śnieg tak, że wieczorem, spadło na terenie metropolii od 2 do 4 cali, utrudniając przejazdy na szosach, powodując pewne opóźnienia startów i przylotów samolotów lądujących na lotnisku O'Hare.

W niektórych częściach stanu Illinois, zamiast śniegu, padał lodowaty deszcz powodując bardzo śliskie nawierzchnie dróg. W sobotę rano trudno było przejechać szosami w okolicach Kankakee, ponieważ szosy robiły wrażenia szkła. Kierowcy nie mogli panować nad samochodami, ślizgając się.

Tradycyjna parada św. Patryka, jak zawsze oprócz oddziałów marszowych i rydwanów, jako uczestników miała wybitne osobistości ubiegające się o wybór na różne stanowiska w rządzie.

Na czele, zgodnie ze zwyczajem, oprócz przedstawicieli Irlandczyków, kroczył mayor Washington, dalej kandydaci na różne stanowiska. Sen. Percy prowadził swego rodzaju "mini" kampanię, witając i rozmawiając z widzami.

W paradzie brała też udział były mayor Chicago Jane Byrne, wszyscy kandydaci demokratyczni na stanowisko senatora ze stanu Illinois i wielu innych.

W niedzielę, dzięki całonocnej pracy ekip oczyszczania śniegu, główne arterie przelotowe miasta były oczyszczone i nie było trudności w podróżowaniu.

Na dzisiaj, znów zapowiedziane są opady, najprawdopodobniej lodowatege deszczu. Mimo szybko zbliżającej się wiosny (oficjalnie rozpocznie się 21 marca), temperatury nadal są stosunkowo niskie, a pogoda raczej zimowa.

Sugestie o Udziale Prywatnego Sektora w Finansowaniu Wystawy

Rep. stanowa Barbara Flynn Currie, przewodnicząca specjalnego komitetu powołanego do spraw związanych z organizacją wystawy światowej w Chicago, sugeruje, by imprezę tę finansowano zarówno z pieniędzy publicznych, jak też nakładów prywatnych.

Swój projekt zamierza przedstawić na publicznych przesłuchaniach, które odbędą się o godz. 10 rano, w dniu 26 marca, w budynku State of Illinois, przy 160 N. La Salle.

Na posiedzenie to zaproszono przewodniczącego organizatorów wystawy, Thomasa G. Ayersa oraz wiceprzewodniczącego Franka W. Considine.

Obydwaj zostali również zaproszeni na konferencję zwołaną w tej sprawie przez gub. Thompsona, która tego samego dnia odbędzie się w hotelu Bismarck.

Currie uważa, że debaty nie ograniczą się do tych dwóch posiedzeń.

W ub. roku Legislatura stanowa przydzieliła organizatorom wystawy prawo do ściągania 1% podatków od hoteli i moteli na terenie powiatu Cook na finansowanie przygotowań. Zarządzenie to obowiązuje jedynie do 30 czerwca. Przed tą datą ustawodawcy muszą zatwierdzić projekty dalszego finansowania wystawy. W ub. roku Legislatura odrzuciła plan ściągania podatku na ten cel od moteli z całego stanu Illinois, nie zezwolono również na wydanie obligacji wartości $800 mln.

Plany te zostaną ponownie poddane pod rozwagę Legislatury w tej sesji. Rep. Currie sądzi, że ich przyjęcie będzie uzależnione od zgody stanu na wypłacenie należności właścicielom obligacji nawet wówczas, gdy wystawa okaże się deficytowa. Propozycja taka z pewnością spotka się z szeregiem zastrzeżeń i sprzeciwów.

Currie jest przekonana, że świat biznesu zarobi na targach, nawet jeśli nie przyniosą zysków. Dlatego też sugeruje, by stworzono również program dla prywatnego sektora, gwarantujący zarobki.

15-Letnia Ofiara Walk Band Ulicznych

W niedzielę, jeszcze jedną ofiarą walk band ulicznych stał się 15-letni mieszkaniec Harvey, który brał udział w przyjęciu jakie odbywało się w osiedlu mieszkaniowym Cabrini Green.

Wille Thompson zginął od kuli wystrzelonej z rewolweru członka bandy ulicznej. Jego kolega, również 15-letni, Eddie Carter, został ranny.

Zginął Gasząc Pożar Mieszkania

Gus Miskevich zmarł na skutek zaczadzenia, gdy próbował ugasić ogień jaki wybuch w sypialni jego mieszkania. Pożar nie wyrządził poważniejszych szkód oprócz spalenia łóżka w sypialni ofiary. Jak stwierdzili strażacy, którzy przybyli na miejsce, by ugasić pożar, Miskevich próbował sam ugasić ogień, ale doznał zatrucie dymem i zmarł w łazience, gdy nabierał wody do wiadra.

Corcoran Utracił Poparcie

Gazeta lokalna wychodząca w St. Louis "St. Louis Globe Democrat," zmieniła zdanie i ostatnio wycofała swe poparcie wyrażone wcześniej kongr. Corcoranowi. Zmiana nastąpiła, jak twierdzą wtajemniczeni, na skutek zmiany właściciela gazety. Obecnie "St. Louis Globe Democrat" jest własnością Jeffery M. Gluck, poprzednio był własnością S. I. Newhouse.

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padą następujące numery:

01, 08, 12, 18, 27, 39

Dodatkowy: *22*